Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 28 Częstochowa, niedziela/poniedziałek 2/3 lutego 1947 roku. Rok III.

Szeroka amnestia owocem zwycięstwa

Na zebraniu sprawozdawczym Komitetów Obywatelskich Bloku Demokratycznego z ust najwybitniejszych przedstawicieli PPR i PPS padła zapowiedź szerokiej amnestii w wyniku zwycięskich wyborów, które wykazały, że demokracja stanowi istotną żywą treść Polski powojennej.

Amnestia przyjdzie więc w wyniku zwycięstwa obozu demokratycznego, przyjdzie jako wynik stabilizacji stosunków na odcinku politycznym i będzie tej stabilizacji oczywistym przejawem. Amnestia dla wszystkich Polaków, którzy zrozumieli że dalsze trwanie w negacji, dalsza obrona reakcyjnych okopów przynosi szkodę i im osobiście i całemu krajowi. jest nowym etapem konsekwentnie przez obóz demokratyczny przeprowadzanego planu politycznej stabilizacji. Tej stabilizacji, która by przyszła wcześniej, gdyby nie p. Mikołajczyk. Jak słusznie na zebraniu Komitetów Obywatelskich powiedział tow. Gomułka Wiesław: ,Pan Mikołajczyk nie tylko nie wezwał swoich reakcyjnych zwolenników do wyjścia z podziemia, lecz postanowił wzmocnić jego pozycję przez rozbicie ruchu ludowego, przez stworzenie własnej partii, która pomyślana została jako legalne przedłużenie podziemia i miała wypełnić te zadania, których podziemie wypełnić nie mogło".

Polacy lubowali się w słowie „przedmurze". Jeśli to słowo zastosować do partii p. Mikołajczyka, reprezentującej właśnie koncepcje polityczne, wylęgłe z tradycyjnych błędów. to p. Mikołajczyk i jego partia stanowiły przedmurze podziemia. Lecz w wyborach przedmurze zostało zburzone. Klęskę PSL-u jako partii w ten sposób pomyślanej, we właściwy sposób zaczynają oceniać nawet sztabowi przywódcy tej partii.

Wielu obywateli, którzy dotychczas ulegali złudzeniom propagandy mikołajczykowskiej, w głębi swoich sumień ocenia dziś całą szkodliwość dotychczasowej polityki tego stronnictwa. Zrozumiawszy szkodliwość politycznych koncepcji p. Mikołajczyka, tym wyraźniej odczują potrzebę stabilizacji stosunków politycznych i jedności narodu w pracy dla państwa.

Do tych wszystkich zwycięski obóz demokracji polskiej wyciąga rękę i do tej współpracy ich zaprasza. Czyni to po wyborach. a nie przed wyborami. Czyni tak dlatego ponieważ nie chciał, aby amnestia poczytywana była za trick propagandowy, żeby była przez wszystkich wrogów demokracji posługujących się insynuacją i drwiną, oczerniano i w opinii publicznej wypaczona. Dlatego zostanie ogłoszona po wyborach. Amnestią — obóz demokracji polskiej nie chciał kupić ani jednego głosu. Sprawę amnestii wyłączył obóz demokratyczny z ram walki przedwyborczej, nie uczynił z niej posunięcia taktycznego.

Amnestia ma być dowodem szczerej, dobrej woli obozu demokratycznego w stosunku do wszystkich uczciwych przeciwników politycznych. Stanowi wyraz działalności programowej obozu demokratycznego, który jest szermierzem ładu i pokoju wewnętrznego. Amnestia stanowić ma drzwi powrotu do Polski dnia dzisiejszego dla tych wszystkich którzy zrozumieli wreszcie, że dla Polaka nie ma innej drogi przyszłości, jak tylko droga pracy dla dobra wszystkich, którzy chcieliby wycofać się z impasu, w który weszli na skutek wrogiej obozowi demokratycznemu propagandzie Mikołajczyka i jego reakcyjnych sprzymierzeńców, na skutek złego rozeznania się w powojennej rzeczywistości świata i Polski, na skutek zadawnionych uprzedzeń z którymi nie każdy umysł umie łatwo i szybko dać sobie radę.

Obóz polskiej demokracji wykazuje w ten sposób wiele dobrej woli, która stanowi zawsze dowód rzeczywistej, realnej siły. Siły, która płynie z poczucia właściwie wybranej drogi. dobrze spełnianego obowiązku. Obóz demokracji polskiej wypełnia przyjęte na siebie zobowiązania. Do zwycięstwa swojego szedł nie po drodze kłamliwych obietnic i bajek z „tysiąca i jednej nocy", lecz drogą twardego obowiązku, który i narodowi wskazuje jako najwłaściwszy drogowskaz w przyszłości. Nie dawaliśmy szumnych zapowiedzi, ale za to w miarę usprawniania naszego aparatu państwowego, w miarę udoskonalania metod rządzenia, realizujemy to, na czym krajowi, zrujnowanemu najwięcej zależy, ład i spokój oparte o sprawiedliwość i silną władzę wykonawczą.

Amnestię dziś obóz demokracji polskiej może w czyn wprowadzić ponieważ, pomimo dążenia reakcyjnego podziemia do stworzenia w naszym kraju stanu permanentnego chaosu, obóz polskiej demokracji opanował całkowicie sytuację i stworzył siły, które zagwarantują właściwe wykonanie amnestii, zagwarantują szczęśliwy powrót do życia pośród nas tych wszystkich którym zbrzydły już manowce polityczne, mroki podziemia i fałszywi prorocy.

Amnestia nie była obietnicą. Będzie natomiast realnym faktem politycznym, który przyspieszy wewnątrz kraju stabilizację stosunków. a nad którym, poza granicami kraju poważnie muszą się zastanowić ci wszyscy, którzy własne działanie polityczne opierają na rzeczowo ocenianych realiach.

Ł. R.

Z konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP) — Po złożeniu memorandum czechosłowackiego delegaci Czechosłowacji odpowiadali na poszczególne pytania zastępców ministrów spraw zagranicznych. W odpowiedzi na pytanie delegata Francji przedstawiciel Czechosłowacji podkreślił, że **kontrolę nad Niemcami powinna sprawować władza okupacyjna, przy czym koszty okupacji ponosić powinien naród niemiecki. Kontrola winna obejmować nie tylko życie polityczne i gospodarcze, lecz również prasę, radio, sporty, życie kulturalne i szkolnictwo.** W odpowiedzi na pytanie Murphy'ego czy Czechosłowacja będzie się domagała prawa wolnej żeglugi na Odrze, Hejdu oświadczył, że Odra nie jest obecnie rzeką niemiecką, lecz stanowi granicę naturalną między Niemcami a Polską. Odpowiadając na dalsze pytania, Hejdu podkreślił, że Czechosłowacja domaga się ustanowienia wolnych stref jedynie w 2 portach Hamburgu i Bremie.

LONDYN (PAP) — **Rząd kanadyjski złożył konferencji ministrów spraw zagranicznych memorandum w sprawie Niemiec. Memorandum wysuwa pogląd, że nie należałoby od razu zawierać pokoju z Niemcami, a raczej opracować statut międzynarodowy nowego państwa niemieckiego.** Z czasem statut ten mógłby być przekształcony w traktat pokojowy, podpisany przez Niemców.

Rząd kanadyjski w swym memoriale wysuwa projekt, by rząd w Niemczech oprzeć na zasadach federacji, nie zaś centralizacji. Decentralizacja jest zalecana zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. Rząd centralny ma mieć władzę dość ograniczoną, reszta uprawnień należy do rządów poszczególnych państw należących do federacji. Władza finansowa i militarna rządu centralnego powinna być tak ograniczona, aby ewentualne przygotowania do nowej wojny były absolutnie niemożliwe. Wszelkie zmiany w konstytucji Niemiec powinny być zatwierdzone przez ONZ. Co się tyczy odszkodowań to istniejący układ powinien ulec rewizji w zależności od niemieckiego potencjału gospodarczego. Spłaty reparacyjne powinny być ściągnięte w szybkim tempie tak, aby Niemcy mogły zorientować się, co im pozostaje. W sprawie rozbrojenia rząd kanadyjski wyraża opinię, że **niemiecki przemysł zbrojeniowy i armia niemiecka muszą być stanowczo zlikwidowane.** Rozbrojenie Niemiec powinno być wyłączone z zagadnienia powszechnego rozbrojenia, jednakże procedura kontroli ustalona w ramach ONZ powinna dotyczyć również Niemiec. Memoriał rządu kanadyjskiego w konkluzji podkreśla, że sprawa zawarcia pokoju z Niemcami nie jest tylko zagadnieniem niemieckim, nie jest tylko zagadnieniem europejskim, lecz problemem międzynarodowym. Problem niedopuszczenia do nowej agresji ze strony Niemiec może być jedynie rozwiązany w ramach problemu szerszego niedopuszczenia do agresji ze strony żadnego państwa na świecie. **Dla rozwiązania problemu niemieckiego i innych problemów międzynarodowych należy rozbudować ONZ, by stała się ona skutecznym instrumentem na drodze do zachowania pokoju.** Nie da się to osiągnąć bez ograniczenia w pewnym stopniu suwerenności poszczególnych państw i ustanowienia w przyszłości pewnego rodzaju rządu międzynarodowego.

LONDYN (PAP) — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych otrzymali w dniu wczorajszym notę rządu włoskiego. Rząd włoski domaga się w niej prawa przedstawienia swych poglądów na traktat pokojowy z Niemcami.

Przedstawiciel Francji Couve de Murville oświadczył, że nota włoska powinna być rozpatrzona dopiero po podpisaniu traktatu pokojowego z Włochami. Dodał on, że w sprawie tej decydować mogą jedynie ministrowie spraw zagranicznych. Postanowienia w tej sprawie zapadną na następnym posiedzeniu.

Delegat Stanów Zjednoczonych zawiadomił innych uczestników konferencji, że rząd turecki przesłał notę, w której domaga się prawa przedstawienia swych poglądów na traktat pokojowy z Niemcami. Nota ta będzie przedmiotem narad w dniu dzisiejszym.

Ambasador brytyjski odwołany z Warszawy

LONDYN (PAP) — Potwierdzono tu wiadomość o odwołaniu ambasadora Cavendish Bentincka z Warszawy i desygnowaniu go na inną placówkę dyplomatyczną. Rzecznik Foreign Office powstrzymał się od wszelkich komentarzy na ten temat, zaznaczając tylko, że nowy ambasador brytyjski przy Rządzie Polskim zostanie wkrótce mianowany.

Nokraszy Pasza jedzie do Stanów Zjednoczonych

MOSKWA (Tass) (obsł. wł.). — Premier egipski Nokraszy Pasza oświadczył, że udaje się do Stanów Zjednoczonych, aby bronić interesów Egiptu w ONZ.

Partie włoskie zawierają pakt solidarności ministerialnej

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — We Włoszech w dniu wczorajszym w zasadzie osiągnięte zostało porozumienie co do składu przyszłego rządu pomiędzy chrześcijańskimi demokratami a socjalistami i komunistami. Partie te zawierają ze sobą pakt solidarności ministerialnej. W dniu dzisiejszym zbiera się komisja w celu ustalenia składu i programu nowego rządu.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — W dniu wczorajszym b. premier de Gasperi konferował z socjalistami i komunistami na temat ewentualnej współpracy w przyszłym rządzie. Chrześcijańscy demokraci po długich debatach wyrazili votum zaufania swoim przywódcom co do utworzenia rządu koalicyjnego.

We Włoszech przestaje działać komisja sojusznicza

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W dniu dzisiejszym przestaje działać we Włoszech Sojusznicza Komisja Kontroli, jako wstęp do całkowitego usamodzielnienia Włoch. Funkcje jej przejmuje czasowo kwatera sojuszniczych sił zbrojnych.

Wyrok śmierci na morderców Stachowiaka

POZNAŃ (AZ) — **W Poznaniu zapadł wyrok przeciwko mordercom działacza ZWM, ś. p. Jana Stachowiaka. Na mocy tego wyroku osk. Kosmowski, Dybizański i Harkiewicz zostali skazani na karę śmierci i pozbawienie praw na zawsze i na konfiskatę mienia na rzecz skarbu państwa. Kempiński skazany został na dożywotnie więzienie.**

Szczegóły memorandum francuskiego w sprawie Zagłębia Ruhry

PARYŻ (PAP) — W kołach miarodajnych sądzą, że następna nota francuska do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego zostanie doręczona na zwykłej drodze dyplomatycznej przed końcem bieżącego tygodnia. Dotyczy ona umiędzynarodowienia Zagł. Ruhry. Komentarzy do tej noty udzielił francuski minister spraw zagranicznych Bidault na środowym posiedzeniu Rady Ministrów oraz ponownie na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego. Rząd francuski przygotowuje dalsze noty w sprawie Niemiec, z zamiarem przedłożenia ich państwom sojuszniczym przed konferencją moskiewską, a w szczególności czwartą notę w sprawie odszkodowań.

Jak słychać, nota francuska w sprawie Zagłębia Ruhry dotyczy głównie dwóch punktów: 1) umiędzynarodowienia kopalń węgla i stalowni oraz 2) międzynarodowej kontroli na obszarze Zagłębia Ruhry. Przypuszczalnie projekt francuski ogranicza się do zagadnień technicznych i nie wysuwa drażliwej sprawy odłączenia Zagłębia Ruhry pod względem politycznym od reszty Niemiec, podobnie jak sprawy udziału Związku Radzieckiego w kontroli międzynarodowej

Celem rządu francuskiego jest stworzenie konkretnej platformy do dyskusji nad projektem, który — zdaniem Francuzów — stwarza istotne gwarancje, że kontrola sojusznicza będzie mogła być wykonywana w ciągu długiego okresu czasu i że Niemcy nie będą mogli uchylać się od tej kontroli. Projekt francuski wysuwa rzekomo trzy gwarancje przeciwko odrodzeniu się militaryzmu niemieckiego:

1) gwarancje polityczne, dotyczące stosunków pomiędzy Zagłębiem Ruhry a przyszłym centralnym rządem niemieckim;

2) gwarancje gospodarcze, dotyczące kwestii administrowania i kontrolowania kopalń węgla i stalowni ;

3) kontrola międzynarodowa.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wobec korespondenta Reutera, że pominięcie sprawy politycznego oddzielenia Zagłębia Ruhry od Niemiec nie oznacza, aby rząd francuski zmienił swój pogląd, iż polityczne odłączenie Zagłębia Ruhry od reszty Niemiec jest pożądane. Oznacza to jedynie, że rząd francuski pragnął stworzyć praktyczne podstawy dla rozmów moskiewskich, pozostawiając sprawy sporne na uboczu, aby mogły być podniesione w trakcie konferencji przez poszczególne państwa. Stanowisko Francji pozostaje nie zmienione. Francja uważa, że projekt francuski będzie mógł być najskuteczniej wcielony w życie, o ile Zagłębie Ruhry pod względem politycznym zostanie odłączone od reszty Niemiec. Jeśli zostanie uzgodnione, że w Niemczech powstanie szereg państw sfederowanych, zamiast jednej Rzeszy, ze stolicą w Berlinie, wtedy Francja pragnęłaby widzieć Zagłębie Ruhry jako jedno z tych państw sfederowanych pod kontrolą międzynarodową i miałaby wówczas mniej zastrzeżeń, aniżeli w wypadku scentralizowanej czwartej Rzeszy.

Na środowym posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów osiągnięto całkowitą jednomyślność w sprawie polityki względem Niemiec. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wszystkie partie są gotowe, udzielić ministrowi spraw zagranicznych Bidault wolnej ręki na konferencji moskiewskiej, aby uzgodnić stanowisko Francji z głównymi wytycznymi, opracowanymi przez inne wielkie mocarstwa.

Straty wojenne Polski

WARSZAWA (PAP) — Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów podaje do wiadomości, że po przeprowadzeniu szczegółowych obliczeń została ustalona wysokość strat, jakie poniosła Polska podczas drugiej wojny światowej w ludziach i dobrach materialnych.

I. Straty w ludziach:

1. Utrata życia ogółem 6.028.000.

a) wskutek bezpośrednich działań wojennych — 644.000,

b) wskutek terroru okupanta — 5.384.000.

2. Inwalidztwo:

(inwalidzi wojskowi i cywilni) ogółem) — 590.000, w tym

a) dotknięci kalectwem fizycznym — 530.000.

b) dotknięci kalectwem psychicznym — 60.000.

3. Nadwyżka zachorowań na gruźlicę (ponad teoretyczną liczbę zachorowań) — 1.140.000.

II. Wyniki i formy terroru:

1. Wyniki terroru

Z ogólnej liczby śmiertelnych ofiar terroru, wynoszącej 5.384.000 (vide p. I 1 b) dadzą się wyodrębnić:

a) ofiary obozów zniszczeń, pacyfikacji, likwidacji gett i t p. — 3.577.000.

b) ofiary więzień, obozów i innych miejsc odosobnienia (śmierć na skutek epidemii, wycieńczenia, złego obchodzenia się i t. p. — 1.286.000.

c) zmarli poza obozami i więzieniami w następstwie wycieńczenia, ran, okaleczeń, bicia, nadmiernej pracy i t. p. — 521.000.

2. Formy terroru:

Okupant stosował różne formy terroru pośredniego i bezpośredniego. Na podstawie przeprowadzonej rejestracji można ustalić liczbę osób dotkniętych niektórymi formami terroru, które nie utraciły życia:

a) odosobnienie w obozach koncentracyjnych, więzieniach i t. p. — 867.000.

b) roboty przymusowe na terenie Niemiec i innych krajów okupowanych — 2.460.000,

c) wysiedlenie — 2.478.000.

III. Straty materialne:

(obliczone w złotych wg parytetu złotego z dnia 1. 9. 1939 r.) ogółem — 258.432 miln. zł.

1. Straty bezpośrednie:

a) zniszczenie dóbr (kapitału rzeczowego) — 62.024 miln. zł,

b) zabrana produkcja i usługi w okresie okupacji — 20.776 miln. złotych.

2. Straty pośrednie:

a) koszty, związane z usunięciem niektórych rodzajów zniszczeń nie uwzględnionych w stratach rzeczowych — 845 miln. zł,

b) utracona produkcja w okresie powojennym wskutek zniszczenia dóbr (kapitału rzeczowego) — 52.302 miln. zł.

c) utracone nadwyżki produkcyjne osób uśmierconych i dotkniętych kalectwem — 74.650 mil. złotych,

d) utracona produkcja wskutek obniżenia wydajności pracy ludzkiej i rentowności kapitału w okresie powojennym — 41.635 miln. złotych.

Uwaga: Podana suma strat nie obejmuje wydatków wojennych na polskie formacje wojskowe, pokrywanych przez Sojuszników oraz wszelkiego rodzaju pretensji Państwa Polskiego i obywateli polskich z tytułu przerwania stosunków handlowych i gospodarczych wskutek wojny.

IV. Straty bezpośrednie poszczególnych dziedzin gospodarstwa narodowego:

a) ogólne wraz z produkcją i usługami — 88.800 miln. zł,

b) w substancji majątkowej — ogółem 62.024 miln. zł,

1. Rolnictwo ogrodnictwo, kultury specjalne:

a) 11.302 miln. zł,

b) 3.000 miln. zł.

2. Leśnictwo, łowiectwo, rybołówstwo:

a) 3.579 miln. zł,

b) 3.579 miln. zł.

3. Przemysł, górnictwo, energetyka, rzemiosło:

a) 22.411 miln. zł,

b) 11.039 miln. zł.

4. Handel:

a) 7.096 miln. zł,

b) 7.096 miln. zł.

5. Komunikacja i transport:

a) 10.591 miln. zł,

b) 8.791 miln. zł.

6. Poczta:

a) 700 miln. zł,

b) 562 miln. zł.

7. Administracja publiczna, samorząd, monopole, banki i ubezpieczenia:

a) 5.340 miln. zł,

b) 3.000 miln. zł.

8. Dobra kultury i sztuki:

a) 5.265 miln. zł,

b) 5.365 miln. zł.

9. Szkoły i instytucje naukowe:

a) 3.022 miln. zł,

b) 1.858 miln. zł.

10. Służba zdrowia:

a) 539 miln. zł,

b) 539 miln. zł.

11. Sprzęt wojskowy:

a) 5.266 miln. zł,

b) 5.266 miln. zł.

12. Budynki mieszkalne, gospodarstwa domowe, urządzenia biur 1) osób prywatnych, 2) stowarzyszeń oraz zabrane usługi (praca przymusowa):

a) 13.589 miln. zł,

b) 9.689 miln. zł.

Uwaga: Terytorialną podstawą obliczenia strat materialnych jest obecne terytorium Polski bez Ziem Odzyskanych. Do obliczeń strat w ludziach włączono również osoby narodowości polskiej i żydowskiej na ziemiach odstąpionych Związkowi Radzieckiemu — jako mające prawo opcji (lub mogące je mieć, gdyby żyły) na rzecz Polski.

Na marginesie tragicznego bilansu

WARSZAWA (PAP) — W związku z podanym przez nas w skrócie wykazem strat wojennych Polski, Wiceminister Administracji Publicznej Władysław Wolski, sprawujący pieczę nad pracą Biura Odszkodowań Wojennych udzielił prasie szeregu wyjaśnień. Jego zdaniem, odpowiedź na pytanie, jaką cenę zapłaciła Polska za ostatnią agresję niemiecką, będzie ważkim argumentem na rzecz postulatów, które delegacja polska wysunie na konferencji londyńskiej. Mamy bowiem prawo domagać się pełnego zabezpieczenia naszego narodu przed powtórzeniem się wypadków z ubiegłych 30 lat.

Poza olbrzymią sumą ogólną strat wojennych Polski nikt nie jest w stanie przeliczyć na pieniądze „wartości“ wymordowanych ludzi oraz załamania procesów biologicznych, społecznych i kulturalnych. Są to straty niezmierne i niepowetowane, a zrozumieć je mogą najlepiej te narody, które jak naród polski, ucierpiały od niemieckiego terroru. Zapytany o porównanie strat wojennych Polski z tymi, które poniosły inne państwa, Wiceminister Wolski stwierdził, że straty biologiczne naszego kraju wyrażające się w utracie 22 proc. ogółu obywateli wysunęły go bezapelacyjnie na pierwsze miejsce. Straty narodów anglosaskich są kilkadziesiąt razy niższe, niż straty narodów słowiańskich, co poniekąd tłumaczy trudność obiektywnej oceny przez nie tego zagadnienia.

Jeżeli chodzi o straty rzeczowe, obliczane na głowę ludności, to Polska obok Związku Radzieckiego zajmuje i tu czołową pozycję.

Statystyka ta ma specjalną wymowę, jeśli zważy się niższy poziom gospodarczy Polski w porównaniu z państwami zachodnimi. „Świadczy ona — zaznaczył Wiceminister Wolski — że wojna dotknęła mieszkańców Polski w samej istocie ich egzystencji, oraz że osiągnęła ona maksimum swego natężenia właśnie w naszym kraju“.

Rejestracja strat wojennych została w Polsce zapoczątkowana w roku 1945. Była to praca ciężka ze względu na stan, w jakim się znajdowała administracja w początkowym okresie. Zakończenie tych prac w ciągu tak krótkiego czasu jest poważnym osiągnięciem polskiej administracji.

Przegląd prasy

Żona Rydza-Śmigłego na dworze księcia Monaco

„Wieczór Warszawy“ pisze:

W jednym z apartamentów pałacu księcia Monaco, położonym na wysokim cyplu skalnym nad morzem Śródziemnym, na słynnym Lazurowym Wybrzeżu, bawi już od paru lat tajemnicza dama.

Pałacowa warta honorowa strzeże wejścia do jej apartamentów, gdzie nie można wejść bez uprzedniego zameldowania się u dyżurnego oficera pałacowej straży. Gościnny gospodarz władca najmniejszego kraiku w Europie, słynącego ze swego domu gry, pięknego akwarium morskiego i wyjątkowo malowniczego położenia, traktuje ją jak udzielną księżnę.

Dama ta prowadzi tryb życia bardzo dyskretny. Nikt jej nie widuje poza obrębem jej apartamentów. Od czasu do czasu odwiedza ją jedynie paru starszych panów. W jej apartamentach, tak jak i w całym pałacu panuje dworska etykieta. Oznaczone są dni i godziny audiencji, nawet o charakterze towarzyskim.

Tajemniczym gościem księcia Monaco jest pani Marta, małżonka marszałka Rydza-Śmigłego.

Jeszcze przed wojną marszałkową Rydz-Śmigłową otaczał nimb tajemniczości. Nie ukazywała się nigdy, ani na żadnych oficjalnych przyjęciach, ani na paradach wojskowych nie towarzyszyła mężowi, nie brała też czynnego udziału w żadnej pracy społecznej.

Tylko wtajemniczeni wiedzieli, że przyczyną tego było cierpienie, które pozbawiło ją w stosunkowo młodym wieku — władzy w rękach. To się stało przyczyną dobrowolnego usunięcia się w cień i widywania tych tylko, którzy nie narażali jej przez nieopatrzne podawanie ręki na zażenowanie.

Kalectwo to musiało być bardzo ciężkie dla kobiety, w której kochała się ongiś cała młodzież jej rodzinnego miasta Żytomierza. Była podobno uroczym zjawiskiem wśród młodych dziewcząt.

Panna Marta Tomasówna, córka właściciela cukierni w Żytomierzu poślubia ziemianina p. Zaleskiego, który ją kształci do dalkowo i czyni z niej światową damę. Rozchodzi się z mężem w warunkach tragicznych, bowiem porywczy mąż zabija z zazdrości hr. Karwickiego, którego zastaje w jej hotelowym pokoju. Wstrząśnięta tym wycofuje się z życia towarzyskiego i pracuje jako czynna łączniczka P. O. W. W pracy tej poznaje gen. Rydza-Śmigłego, przeprowadza rozwód i zostaje jego żoną.

Dziś samotna wdowa jest gościem księcia Monaco. Jej nielicznymi gośćmi jest kilku dawnych legionowych generałów.

Memorandum czechosłowackie w sprawie Niemiec

LONDYN (PAP) — Memorandum rządu czechosłowackiego w sprawie Niemiec, złożone na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie w czwartek po południu, wysuwa projekt, aby ustanowiona została trwała kontrola nad Niemcami dla przeprowadzenia, zgodnie z uchwałami poczdamskimi, całkowitego rozbrojenia. Rząd czechosłowacki zaznacza, że w razie, gdyby inne państwa, prócz mocarstw okupujących Niemcy, miały wziąć udział w tej kontroli nad Niemcami, Czechosłowacja domagałaby się również udziału w tej kontroli. W każdym razie Czechosłowacja pragnie wziąć udział w kontroli nad Niemcami w tych sprawach, które bezpośrednio dotyczą jej interesów.

Memorandum czechosłowackie stoi na stanowisku, omawiając strukturę polityczną Niemiec, że sprawa czy Niemcy mają być zcentralizowane, czy też sfederowane, jest właściwie sprawą formalną. Czechosłowacja skłania się raczej ku centralizacji.

Memorandum czechosłowackie proponuje m. in. kontrolę handlu zagranicznego, kontrolę kredytu i inwestycji. Wszystkie przedsiębiorstwa należące do hitlerowców powinny być upaństwowione, wszystkie kartele rozwiązane oraz umowy kartelowe unieważnione. Kapitały niemieckie powinny być wykluczone z karteli zagranicznych.

Rząd czechosłowacki zaleca przeprowadzenie reformy rolnej w całych Niemczech, w celu istotnego zlikwidowania klasy junkrów. Rząd czechosłowacki domaga się także wprowadzenia jednolitej waluty w całych Niemczech.

Jeżeli chodzi o specjalne żądania Czechosłowacji, to domaga się ona:

1) korzystania z kolei niemieckich w tranzycie do portów nadmorskich na warunkach z r. 1937;

2 prawa korzystania z linii telekomunikacyjnych w całych Niemczech;

3) wolnych stref w Hamburgu i Bremie oraz wolnej żeglugi dla statków czechosłowackich na Elbie, Renie i niemieckim odcinku Dunaju;

4) poprawek granicznych, dotyczących obszaru 820 km kw, zamieszkanego przez 25 tys. ludzi;

5) Czechosłowacja domaga się, by Niemcy uznały fakt wysiedlenia Niemców z Czechosłowacji za ostateczny i przyjęły ich jako pełnoprawnych obywateli, nie zezwalając na tworzenie grupy mniejszościowej lub organizacji politycznej, skierowanej przeciwko Czechosłowacji;

6) Czechosłowacja domaga się określenia terminu „własność niemiecka“ w ten sposób, aby nie mogła być podciągnięta pod ten termin własność b. obywateli czechosłowackich.

Czechosłowacja zamierza wysunąć żądanie, by układ monachijski z 1938 r. uznany został za nieważny, zarówno jak szereg konsekwencji, wynikających z tego układu.

Sprawa wycofania przedstawicieli dyplomatycznych z Hiszpanii

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat ONZ otrzymał dotychczas odpowiedzi 43 rządów w sprawie zalecenia Generalnego Zgromadzenia z dnia 20 grudnia 1946 r., dotyczącego odwołania przedstawicieli dyplomatycznych z Hiszpanii. Odpowiedzi wykazują, że 1) Wielka Brytania, Liberia i Holandia odwołały swych przedstawicieli, 2) następujące państwa oznajmiły, że nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią: Afganistan, Australia, Boliwia, Kanada, Chiny, Etiopia, Guatemala, Haiti, Islandia, Indie, Irak, Liban, Luksemburg, Nowa Zelandia, Iran, Polska, Hedżas, Syjam, Unia Południowo-Afrykańska, Ukraina, Wenezuela i Jugosławia, 3) następujące państwa oświadczyły, że nie posiadały ambasadorów ani posłów w Hiszpanii w czasie uchwalenia rezolucji przez Narody Zjednoczone: Brazylia, Belgia, Grecja, Chile, Costa Rica, Equador, Nicaragua, Paragwaj, Szwecja, Stany Zjednoczone, Dania, Norwegia i Turcja.

„Klub zbiegów“

(RAP) Policja angielska wykryła „Klub zbiegów“, w którym Angielki udzielały pomocy jeńcom niemieckim w ucieczce z obozów. Kobiety dostarczały Niemcom żywność, odzież i pieniądze, a także udzielały im schronienia na czas poszukiwania ich przez policję.

Przeszło 50 jeńców zbiegło z obozów w Anglii środkowej w ciągu 1946 r. Wielu jeńców zostało przyłapanych w chwili usiłowania ucieczki. Znaleziono u nich znaczne sumy pieniężne i odzież, co świadczy o zorganizowanej pomocy z zewnątrz.

Ministerstwo wojny wydało instrukcję o zaostrzeniu rygoru w obozach, celem zapobieżenia ucieczce Niemców.

Jednocześnie zaś jedno z pism angielskich opublikowało taką wiadomość: „W Newton Abbot, w hrabstwie Devon, urządzono przyjęcie dla pracowników pewnej firmy przemysłowej. Wśród zaproszonych było 50 jeńców niemieckich, których gospodarze b. serdecznie witali. Jeden z pracowników oświadczył: „Ci ludzie ciężko pracują z nami, nie widzę więc powodu, by nie mieli się bawić z nami“.

Czy tak wygląda zaostrzenie rygoru w obozach niemieckich?

---o---

Były gubernator Krakowa dr. Lohesacker stanie przed sądem

Wśród zidentyfikowanych ostatnio niemieckich przestępców wojennych znajduje się m. in. b. gubernator Krakowa, dr. Lohesacker. Formalności związane z wydaniem tego przestępcy Polsce zostaną prawdopodobnie szybko załatwione i już w najbliższym czasie Lohesacker będzie postawiony przed sądem polskim w Krakowie.

Wiadomości gospodarcze

Argentyna wycofuje złoto ze Stanów Zjednoczonych

Argentyna przystąpiła do wycofywania złota ze Stanów Zjednoczonych, które nagromadziła podczas wojny dla celów płatniczych za duże dostawy surowców. W ciągu 14 dni Argentyna otrzymała już trzecią przesyłkę złota.

Według danych z początku stycznia rb. pozostało w Stanach Zjednoczonych jeszcze 180 ton argentyńskiego złota, które będzie wywiezione drogą lotniczą. Przewidzianych jest 40 przelotów, które mają się rozpocząć z końcem stycznia rb.

Według półurzędowych danych Argentyna uplasowała w swoim czasie w Stanach Zjednoczonych złota ogólnej wartości 200 milj. dolarów.

Wywóz koni ze Szwecji

Według oświadczenia ministra handlu Myrdala może Szwecja w roku bieżącym podwyższyć swój wywóz koni do 25 tys. koni roboczych. Dla wywozu do Związku Radzieckiego przewidziano już odpowiednią ilość koni wartości globalnej 12 milj. koron szwedzkich. Francja ma otrzymać konie za 2 milj. koron. Dla Włoch przewidziano wywóz tysiąca koni, a Szwajcaria ma nabyć 200 koni, o ile dojdzie do porozumienia w sprawie ceny.

Wzrost kosztów utrzymania we Włoszech

Według badań Komisji Parytetowej, składającej się z przedstawicieli Izby Pracy i Związku Przemysłowców, koszty utrzymania w prowincji Florencja wzrosły w ciągu ostatnich dwóch miesięcy o blisko 18 procent.

Spadek cen na kanadyjskich rynkach futrzanych

Względnie łagodna pogoda i „strajk kupujących“ z powodu zbyt drogich cen, wpłynęły na silne obniżenie się cen artykułów futrzanych które spadły w wielu wypadkach o 33 —55 proc. Specjalnie silną jest zniżka w odniesieniu do droższych gatunków futer.

Dalsze szczegóły

memorandum jugosłowiańskiego

w sprawie Niemiec

LONDYN (PAP) — W uzupełnieniu pierwszych wiadomości o memorandum jugosłowiańskim w sprawie Niemiec, złożonym na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, korespondent PAP'u podaje następujące dalsze szczegóły.

Memorandum stwierdza, że rząd jugosłowiański obstaje przy decyzjach powziętych na konferencjach w Jałcie i Poczdamie, które to decyzje ustaliły podstawowe zasady rozwiązania kwestii Niemiec. Nie wolno — podkreśla memorandum — ignorować faktu, że oprócz samoobrony zasadniczym motywem, który połączył Narody Zjednoczone, było zdecydowanie, że zwycięstwo nad faszyzmem niemieckim powinno raz na zawsze zapobiec odrodzeniu niemieckiego imperializmu i agresji. Wszystkie problemy obecnych Niemiec należy przede wszystkim rozpatrywać w świetle tego faktu.

Toteż punktem wyjściowym rozwiązania problemu Niemiec powojennych jest zapewnienie na długi okres czasu kontroli militarnej i gospodarczej Niemiec. Konieczność takiego załatwienia sprawy wynika m. in. z ogłoszonych ostatnio danych międzynarodowej komisji do studiów problemów europejskich, dotyczących działalności hitlerowskiej w Niemczech oraz zaj[illegible]sów kapitału hitlerowskiego zagranicą.

W następnym punkcie swego memorandum rząd jugosłowiański domaga się, aby władze okupacyjne w Niemczech uprawiały wspólną politykę tak, by mogły być osiągnięte wspólne cele, zadeklarowane w Jałcie i Poczdamie.

Rozwijając pojęcie wspólnej polityki memorandum mówi, że ta wspólna polityka władz okupacyjnych powinna opierać się na jedności ekonomicznej Niemiec zgodnie z decyzjami poczdamskimi. Specjalnie w dziedzinie ekonomicznej, wspólna polityka władz okupacyjnych jest warunkiem powodzenia denazyfikacji — oczyszczenia od hitlerowców gospodarki niemieckiej — co związane jest jak najściślej ze zniszczeniem gospodarczych syndykatów, trustów i innych zrzeszeń o charakterze monopolistycznym oraz likwidacja wielkiej własności ziemskiej będącej bazą ekonomiczną junkrów. W punkcie trzecim memoriał wysuwa postulat likwidacji Prus jako „naczelnego podżegacza i herolda agresji niemieckiej przeciwko wschodnim sąsiadom Niemiec i innym narodom". Jest to jak zaznacza memorandum — konieczne dla politycznego załatwienia sprawy Niemiec oraz stanowi warunek ich dalszego demokratycznego i pokojowego rozwoju.

Dalej memorandum jugosłowiańskie oświadcza: „Głównym chociaż nie jedynym ciosem przeciwko tradycjom pruskim jest zniszczenie władzy niemieckiej nad terytoriami polskimi na wschód od rzek Odry i Nysy.

Rząd jugosłowiański uważa, że roszczenia terytorialne Polski w stosunku do Niemiec są całkowicie usprawiedliwione. Usprawiedliwione są również ze względów bezpieczeństwa roszczenia Czechosłowacji w sprawie korektury jej granicy z Niemcami. Rząd jugosłowiański zwraca też uwagę na zagadnienie Serbów Łużyckich, najmniejszego ludu słowiańskiego, pozostałości szczepów słowiańskich, które zamieszkiwały całe terytorium pomiędzy Łabą i Odrą. Konieczne jest zagwarantowanie im zasadniczych praw narodowych oraz umożliwienie swobodnego rozwoju narodowego.

Z kolei memorandum jugosłowiańskie domaga się włączenia w ramy likwidacji niemieckiego ducha agresji problemu mniejszości niemieckich w Europie wschodniej i południowo-wschodniej, które były bastionami agresji niemieckiej. Mniejszości te — jak zaznacza memorandum — odegrały szczególnie doniosłą rolę w okresie między dwiema wojnami i podczas wojny. Już przed dojściem Hitlera do władzy były one zorganizowane dla celów szpiegowskich, a w okresie istnienia Niemiec hitlerowskich stały się ich piątą kolumną. Toteż memorandum żąda wysiedlenia Niemców z Jugosławii tak, jak z Czechosłowacji, Polski i Węgier.

W punkcie piątym memorandum wyraża poparcie dla postulatów Francji i innych zachodnich sąsiadów Niemiec.

W końcowym punkcie swego memorandum rząd jugosłowiański wraca do kwestii gospodarczego rozbrojenia Niemiec łączącej się z kwestią odszkodowań. Ze względu na konieczność zredukowania potencjału wojennego Niemiec należy zmniejszyć przemysł niemiecki, a urządzenia przemysłowe niepotrzebne dla gospodarki pokojowej Niemiec należy bądź zniszczyć, bądź też przekazać tytułem odszkodowań narodom, które ucierpiały od agresji niemieckiej.

Memorandum jugosłowiańskie, podobnie jak i polskie, nie wywołało w prasie brytyjskiej, jak dotąd żadnych komentarzy. Jednocześnie jednak w kołach politycznych Londynu zwraca się uwagę na to że memorandum polskie i jugosłowiańskie wykazują jednolite stanowisko obu krajów wobec zagadnienia Niemiec.

Nota rządu jugosłowiańskiego

do Wielkiej Brytanii

BELGRAD (PAP) — Prasa jugosłowiańska poświęca czołowe miejsce doniesieniom i komentarzom w sprawie zamordowania przez czetników p. o. konsula jugosłowiańskiego w Neapolu. Delegacja jugosłowiańska przy komisji sojuszniczej we Włoszech wydała komunikat, w którym oświadcza, że konsul Glumcic posiadał pisemną gwarancję bezpieczeństwa od wojskowych władz angielskich. Komendant sojuszniczy był uprzedzony dwukrotnie o przygotowaniach czetników do zamachu na Glumnica i pozostałych członków konsulatu. W czasie napadu czetników angielski komendant obozu odmówił prośbie Glumcica zawezwania na pomoc znajdujących się do dyspozycji komendanta strażników angielskich.

Agencja Tanjug zdementowała korportowane przez Reutera oświadczenie władz sojuszniczych, że morderstwo nastąpiło w czasie przemówienia Glumcica do czetników, jako fałszywe oraz usiłujące ukryć odpowiedzialność angielskich władz wojskowych za przestępstwo.

Wiceminister spraw zagranicznych Welebit oświadczył na konferencji prasowej, że zabójstwo Glumcica stanowi poważny incydent w stosunkach między władzami jugosłowiańskimi a organami angielskimi. Rząd włoski nie ponosi żadnej odpowiedzialności za morderstwo. Główna wina spada na angielskie władze wojskowe. Welebit zapowiedział podjęcie u rządu angielskiego energicznych kroków, by spowodować ukaranie winnych i przeprowadzenie dokładnych dochodzeń.

BELGRAD (PAP) — Agencja Tanjug donosi, że w uzasadnieniu noty, jaką wręczył ambasador jugosłowiański w Londynie brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, przedstawiono cały przebieg wypadków, poprzedzających morderstwo. Po uprzednim porozumieniu się z władzami brytyjskimi, urzędnicy jugosłowiańscy udali się do obozu, którego komendant por. Hughes prosił o przybycie następnego dnia. Nie otrzymawszy zawiadomienia konsul Glumcic zdecydował się przybyć do obozu 25 ub. m. W biurze komendy urzędnicy jugosłowiańscy zastali majora brytyjskiego, por. Hughesa i jeszcze jednego wojskowego brytyjskiego. W czasie wizyty jugosłowiańscy przestępcy wojenni uzbrojeni w pręty żelazne, zebrali się przed gmachem komendy i na oczach oficerów brytyjskich w bestialski sposób zaatakowali przedstawicieli jugosłowiańskich. Glumcic zmarł z odniesionych ran w trzy godziny po napadzie, zaś stan drugiego urzędnika Engla jest groźny. Należy podkreślić, że urzędnicy jugosłowiańscy, widząc grożące im niebezpieczeństwo, zwrócili się do majora brytyjskiego o zapewnienie im obrony, ten jednak nie uczynił nic, chociaż miał do dyspozycji żołnierzy i policję wojskową. Rząd jugosłowiański, stwierdza nota, podziela oburzenie swego narodu, skierowane w stronę sprawców zbrodni, przestępców wojennych, którzy z armią niemiecką zbiegli z kraju przed zasłużoną karą oraz wojskowych brytyjskich, którzy pozwolili zamordować przedstawiciela państwa sojuszniczego.

Debata nad sprawą obrony

Imperium Brytyjskiego

LONDYN (PAP). — Na posiedzeniu Izby Lordów, lord Strabolgi z ramienia Partii Pracy rozpoczął dyskusję nad sprawą obrony Imperium Brytyjskiego. Oświadczył on, że problem obrony Imperium w istocie rzeczy polega na rozstrzygnięciu, czy Wielka Brytania jest w stanie utrzymać milionową armię oraz silną marynarkę. Wyraził on nadzieję, że wiadomość, jakoby znaczna część armii brytyjskiej miała być stacjonowana na stałe w Afryce wschodniej nie odpowiada prawdzie. W ten sposób bowiem wojska te znajdowałyby się na terenach zbyt odległych, by stanowić rezerwę strategiczną, a koszta byłyby zbyt wielkie. Lord Strabolgi wyraził także nadzieję, że w przyszłości rząd wykorzysta w szerszych rozmiarach wojska kolonialne. Na tym samym stanowisku stanął lord Trenchard — marszałek RAF, argumentując, że przyczyniłoby się to również do rozwiązania zagadnienia braku rąk roboczych w Wielkiej Brytanii. Lord Adison, minister do spraw dominialnych, w odpowiedzi oświadczył, że Wielka Brytania nie może mieć większej armii lądowej, marynarki i lotnictwa, aniżeli państwo jest w stanie utrzymać. Jeżeli chodzi o liczebność armii, to jest ona wciąż jeszcze zbyt rozbudowana. Rząd nie przewiduje by regularna armia brytyjska w przyszłości musiała liczyć milion ludzi. Wystarczy prawdopodobnie znacznie mniejsza liczba. Rozmieszczenie tej armii musi być dokonywane na podstawie zaleceń rzeczoznawców. Co się tyczy wykorzystania kolonialnych sił roboczych, to rząd szczególną uwagę poświęca sprawie dostarczania żywności dla Wielkiej Brytanii. W opracowaniu znajdują się projekty wykorzystania w znacznie większej mierze pewnych części Afryki dla celów aprowizacyjnych.

Proces przyjaciółki Mussoliniego

PARYŻ (PAP). — Z Bordeaux donoszą, że na posiedzeniu tamtejszego trybunału wojskowego oskarżona Magda Fontanges, która przed wojną twierdziła, iż jest przyjaciółką Musoliniego, broniła się przed oskarżeniem o współpracę z nieprzyjacielem. Prokurator stwierdził że była ona znana jako „Helena, agent 8608". Liczy ona 37 lat i najlepiej jest znana pod nazwiskiem Fontanges, jednakże właściwie nazywa się Madeleine Coraboeuf. Zeznała ona, że w roku 1940 szukała u Francuzów schronienia przed „prześladowaniem". Fontanges wykonała kilka misji jako agent niemiecki w całej Francji i Belgii przed otrzymaniem dymisji od hitlerowców w roku 1943. Zwolnienie jej nastąpiło na skutek odmowy udania się do Włoch, aby „przekonać się o prawdziwości doniesień że Mussolini i Ciano zbyt przyjaźnie zaczynają odnosić się do sojuszników". Francuzi aresztowali ją w Nicei, skąd usiłowała przedostać się do Włoch, dowodząc urzędnikom włoskim iż osoba, będąca w tak zażyłych stosunkach z Mussolinim jak ona, powinna być wpuszczona automatycznie.

Aresztowanie tłumaczki ambasady angielskiej

WARSZAWA (PAP). — W wyniku śledztwa prowadzonego przez organa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, została w dniu 29 stycznia b. r. w godzinach wieczornych aresztowana tłumaczka ambasady angielskiej w Warszawie Maria Marynowska z domu Kozioł-Poklewska. W toku wstępnego dochodzenia aresztowana potwierdziła prawdziwość zarzucanych jej czynów oraz złożyła szereg innych wyjaśnień. Dalsze śledztwo w toku.

Komisja ONZ w Atenach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że odbyło się tam pierwsze posiedzenie komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych, wysłanej dla zbadania sytuacji w Grecji. Na posiedzeniu odczytano pismo Jugosławii, proszące o wstrzymanie wszelkich obrad do chwili przyjazdu delegacji jugosłowiańskiej. Pismo podkreśla, że rząd grecki mimo dwóch not nie udzielił dotychczas wiz jugosłowiańskim przedstawicielom oraz dziennikarzom.

Na wniosek delegata radzieckiego Ławriczewa który został poparty przez przedstawiciela Stanów Zjednoczonych Ethridge'a komisja postanowiła odroczyć swe obrady do chwili przyjazdu przedstawicieli Jugosławii.

W skład komisji, poza delegatami ZSRR i USA, wchodzą przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Australii, Belgii, Brazylii, Francji, Polski, Kolumbii i Syrii. W piątek, komisja zbiera się dla wyboru przewodniczącego oraz dla powzięcia decyzji, czy posiedzenia jej będą dostępne dla publiczności.

Uchwalono że językami obrad będą angielski i francuski.

—o—

Wydobycie węgla we Francji w 1946 r.

Produkcja węgla we Francji osiągnęła w 1946 r. 49 milj. ton wzrosła więc w porównaniu z rokiem 1945 o 14 milj. ton. Wskaźnik produkcji w stosunku do ostatniego roku przedwojennego wynosi 104

Przygotowania do międzynarodowego zjazdu dziennikarzy

w Pradze w roku 1947

PRAGA (IP) — Międzynarodowa organizacja dziennikarzy „International Organisation of Journalists", która pierwszy swój zjazd po wojnie odbywała w roku ub. w Kopenhadze, urządza swój tegoroczny zjazd w Pradze a to od 3 do 7 czerwca. Zjazd ten będzie miał dla międzynarodowej organizacji i wzajemnych stosunków między dziennikarzami poszczególnych państw wielkie znaczenie. Zjazd bowiem ma zatwierdzić nowy statut organizacyjny a obrady dotyczyć będą m. in. zagadnień wolności prasy i uregulowania stosunku państwa do prasy. Prasa angielska właśnie w tych dniach poświęca wiele uwagi kwestii ustosunkowania się państwa do prasy a czasopismo „New Statesman and Nation" w jednym z ostatnich numerów dodatnio komentuje uregulowanie tego stosunku w Czechosłowacji, zalecając takie rozwiązanie innych państwom.

W zjeździe weźmie udział około 300 delegatów organizacji dziennikarskich z całego świata. Przybędą prawdopodobnie trzy delegacje ze Związku Radzieckiego a to rosyjska, białoruska i ukraińska, liczna delegacja przybędzie z Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Oczekiwane są również liczne delegacje z państw Europy południowej i wschodniej, jako też z państw skandynawskich i zaoceanicznych. Po obradach zjazdowych uczestnicy według własnych upodobań urządzą wycieczkę na Słowaczyznę, albo do zachodnio-czeskich miejscowości kąpielowych a niewątpliwie także zechcą zapoznać się bliżej z Pragą i jej zabytkami historycznymi. Organizacja zjazdu powierzona została Związkowi dziennikarzy czechosłowackich, który już rozpoczął przygotowania do zjazdu.

Rewizje i aresztowania w Jerozolimie

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Władze brytyjskie przeprowadziły w dniu wczorajszym w Jerozolimie rewizję w domu rabina Fiszmana, urzędującego prezesa egzekutywy żydowskiej. Jako przyczynę przeprowadzenia rewizji podano, że dom rabina znajduje się w okręgu, na terenie którego ukrywają się sprawcy porwania majora Collinsa. Na przedmieściach Jerozolimy patrole aresztowały 6 osób podejrzanych o udział w porwaniu. Major Collins został w dniu wczorajszym wypuszczony na wolność. Odnaleziono go w przedsionku jednej z klinik w stanie nieprzytomnym i z powodu powierzchownych obrażeń, jakie odniósł w momencie porwania, przewieziono do szpitala. Życiu jego, ani zdrowiu, nie zagraża.

Jak wiadomo, przyczyną porwania zakładników, z których jednym był major Collins, było skazanie na śmierć członka żydowskiej organizacji nielegalnej Grunera. Wykonanie wyroku na Grunerze zostało odroczone, ponieważ obrońcy jego zapowiedzieli apelację.

W kilku wierszach

Paryż. — Podano do wiadomości, że na miejsce naczelnego dowódcy wojsk francuskich w Indochinach admirał Thierry d'Argenlieu został mianowany generał Leclerc

Berlin. — Ze strefy amerykańskiej Niemiec wysłano dotychczas ponad 7.000 uchodźców do Stanów Zjednoczonych, z czego 90 proc stanowili Żydzi. W ciągu najbliższych 3 tygodni ma odejść z Bremy dalszy transport około 3.000 uchodźców z Europy.

Frankfurt n/M. — W procesie 5 lekarzy niemieckich oskarżonych o udział w uśmierceniu nienormalnych dzieci w szpitalu — w Kalmenhof — doktorzy Wesse, Mathilde Weber i Grosman — zostali skazani na śmierć.

Paryż. — Komisja produkcji przemysłowej francuskiego Zgromadzenia Narodowego wypowiedziała się 12 głosami przeciwko 9 za nacjonalizacją przemysłu stalowego i żelaznego.

Londyn. — Brytyjskie ministerstwo wojny podało do wiadomości, że szef imperialnego sztabu generalnego marszałek lord Montgomery uda się w najbliższy poniedziałek na miesięczny pobyt do Szwajcarii.

Proces Fischera

Leist wysyłał pracowników miejskich do Treblinki

WARSZAWA (PAP) — Po przerwie obiadowej w dniu 29 ub. m. z kolei staje przed sądem **świadek Franciszek Kotlewski.** — Świadek ten od października 1939 roku do czerwca 1940 roku pełnił funkcję łącznika przy polskim oficerze łącznikowym dowództwa policji niemieckiej. Potem świadek Kotlewski zatrudniony był w urzędzie zarządcy policyjnego niemieckiego polizeiverwaltung, t. j. w Pałacu Blanka, następnie w Prezydium Polskim. **Świadkowi wiadomo, iż z polecenia osk. Daumego wyjeżdżały samochody kompanii sztabowych na miasto i grabiły składy, których właściciele byli nieobecni.** Zagrabione towary, składające się z biżuterii, wszelakich precjozów, skór, jedwabi itp., zwożono w podziemia gestapo, skąd oficerowie niemieccy, a między nimi i Daume, wybierali sobie co lepsze towary, które wysyłali dwa razy w tygodniu do Niemiec. **W aktach sprawy wawerskiej znajdowało się również postanowienie t. zw. polizeistandgerichtu, na którym widniało 5 nazwisk, m. in. Daumego.** Świadek stwierdza, iż w owym okresie dowódca policji niemieckiej na dystrykt był zarazem przewodniczącym polizeistandgerichtu, tak że gdy płk. Brenner był na urlopie, to zastępował go osk. Daume i — zdaniem świadka — **on powinien być przewodniczącym sądu.**

Kotlewski z całą kategorycznością ustala, że w okresie, gdy był zatrudniony w Pałacu Blanka widział szereg nakazów ze stemplem polizeidirektion i zaopatrzonych w podpis osk. Leista, które to nakazy dotyczyły osadzania Polaków w obozie w Treblince.

Prok. Siewierski przedkłada Trybunałowi oryginalny dziennik urzędowy gubernatora dystryktu warszawskiego, z którego to dziennika wynika, iż do umieszczenia w obozie upoważniony był starosta miejski w Warszawie, a więc Leist.

Świadek Turkiewicz ustala, że w końcu czerwca 1944 r. nadeszło z kancelarii gubernatora pismo, polecające starostwu w Sochaczewie natychmiastowe rozmontowanie pomnika Chopina w Żelazowej Woli i przesłanie złomu miedzi do Warszawy. Później gubernator Fischer doszedł do przekonania, że kilka kg miedzi nie przedstawia takiej wartości, aby pomnik trzeba było rozebrać.

Osk. Fischer zaprzecza, jakoby wydawał jakiekolwiek zarządzenia w sprawie rozmontowania pomnika Chopina.

Wczorajszy dzień rozpraw był ciężkim dniem dla osk. Leista i Meisingera.

Na początku zeznają jeszcze pracownicy miejscy.

Świadek Brześciański Julian został jako urzędnik Zarządu Miejskiego wysłany w 1942 roku przez osk. Leista do obozu w Treblince. Uprzednio widział, a nawet miał w ręce okólnik stadthauptmanna, grożący pracownikom zesłaniem za stosunkowo drobne przewinienia, jak np. spóźnienie. Świadek twierdzi, że w obozie spotkał się z innymi kolegami Zarządu Miasta m. in. z adw. Szyszkowskim, radcą prawnym w magistracie, których również dotknął ten sam los w postaci zarządzenia Leista.

Ogółem na 300 Polaków zamkniętych w obozie około 20% stanowili pracownicy miejscy a wśród nich głównie tramwajarze.

Po krótkim uzupełnieniu, że w obozie widział osobiście stadthauptmanna Leista, wizytującego miejscowych SS-manów, świadek zostaje zwolniony.

Grabieże indywidualne i zorganizowane

Kolejno **składa zeznania świadek obrony, Niemiec,** dowódca grupy bojowej wehrmachtu, **generał-major Eisenstuck,** przebywa on obecnie w więzieniu polskim. Świadek wyjaśnia, że nosił tytuł festungskomendanta, ponieważ Warszawa miała być broniona i miała być rozbudowana jako twierdza. Nominacja jego nastąpiła w końcu października 1944 r. i na tym urzędzie pozostawał do połowy grudnia. Gdy świadek przybył do Warszawy, była ona już w stanie silnego zniszczenia i ewakuowana z ludności. Świadek podczas pewnej konferencji słyszał, że dowódca saperów armii uskarżał się na brak amunicji dla celów wojennych, gdyż wszystkie środki wybuchowe trzeba było zużyć na inne cele. Otrzymywał meldunki, że wybuchały pożary, zwłaszcza nocą. Prócz grabieży indywidualnych, rekwizycją zajmował się specjalny sztab policyjny, który ewakuował surowce, maszyny i t. d. Mając rozkaz nie mieszania się do spraw administracji cywilnej, świadek nie stykał się z osk. Fischerem. **Sztab ewakuacyjny podlegał cywilnej administracji, względnie policji, a nie armii, gdyż główne dowództwo odmówiło zajęcia się ewakuacją.** Słyszał, że Hitler wydał rozkaz wysadzenia w powietrze wszystkich ważniejszych budynków, ale to nie miało nic wspólnego z zadaniami wojskowymi. Kierował tym generał Geibel SS-polizeiführer.

Po przerwie zeznaje świadek **obrony Jakub Sperrenberg, były SS-man i polizeiführer w Lublinie,** następca na tym stanowisku osławionego Globocnika. Świadek przebywał na terenie lubelskim od września 1943 r. do lipca 1944 r. **Przedstawia Trybunałowi stosunki kompetencyjne policji w administracji niemieckiej.** Jego władzą nadzorczą był wyższy dowódca SS i policji w Krakowie. Sekretarz stanu, jako wyższy dowódca SS i policji, podlegał z kolei kierownikowi bezpieczeństwa Rzeszy Himmlerowi. W dystrykcie świadka był obóz koncentracyjny Majdanek i różne żydowskie obozy pracy, nad którymi nadzoru nie miał. Koncentracyjny obóz w Majdanku podlegał głównemu urzędowi Rzeszy w Berlinie. Żydowskie obozy pracy podlegały SS-gruppenführerowi Globocnikowi.

SS-owiec nie musiał być tatuowany

Sensacje stanowi obalenie przez świadka obrony twierdzenia Meisingera. Jakoby każdy SS-owiec musiał być tatuowany — na podstawie czego Meisinger twierdził, że nie był SS-manem. Sam bowiem świadek nie jest tatuowany.

Ustalając dalej kompetencje świadek mówi, że **szefowi policji bezpieczeństwa podlegało SD, gestapo i kryminalna policja.** Kierownik gestapo podlegał bezpośrednio szefowi SS. Żadnych większych akcji bez wiedzy szefa policji podejmować on nie mógł. Kompetencje sicherheitspolizei i ordnungspolizei zacierały się. — Prócz tego istniała, t. zw. hilfspolizei — policja pomocnicza, zmobilizowana spośród niemieckich urzędników i pracowników. Istniało rozporządzenie Franka, głoszące, że każdy Niemiec na terenie GG obowiązany jest do służby policyjnej. Urzędnicy i pracownicy niemieccy odbywali ćwiczenia i musieli stawić się na każde wezwanie. **Jeśli ktoś figurował w dienstalterbuch SS to jest to dowód, że był w SS (Meisinger i Daume właśnie figurują).** Ponadto istniał jeszcze honorowy tytuł SS-manna, który otrzymywali urzędnicy na wyższych stanowiskach, albo wyżsi dostojnicy partii. Tak samo należy wnioskować, że jeśli ktoś otrzymał od Himmlera zlecenie przeprowadzenia oczyszczenia partii, to jest to dowód specjalnego zaufania. Zadanie takie w swoim czasie otrzymał osk. Meisinger.

Po przerwie obiadowej w dalszym ciągu zeznaje św. Sperrenberg. Prokurator Sawicki w drodze pytań usiłuje ustalić zbieżność celów politycznych administracji cywilnej i policji.

Charakterystyczny jest odczytany przez prok. Sawickiego stenogram rozmowy między Himmlerem i Frankiem. W trakcie bowiem tej rozmowy Himmler dał wyraz głębokiego zadowolenia z tego powodu, iż tak dobrze układają się wzajemne stosunki pomiędzy generalnym gubernatorem a sekretarzem stanu dla spraw bezpieczeństwa SS obergruppenführerem Koppe. **W ostatnim wywodzie zeznań świadka wynika jasno i bezspornie, iż w płaszczyźnie celów politycznych istniało porozumienie pomiędzy gubernatorem z jednej strony a dowódcą SS i policji z drugiej.**

„Jeśli się nie ukłoni, należy go pobić"

Prok. Siewierski w związku z tezą dowodową Fischera, który twierdzi, iż jako szef administracji cywilnej reprezentował zupełnie odmienną politykę, aniżeli ta, którą wykonywały organa SS i policji, przedstawia charakterystyczną wypowiedź osk. Fischera, która zadaje kłam jego twierdzeniom.

Otóż w dniu 10 sierpnia 1943 r. w Pałacu Brühlowskim odbyło się posiedzenie urzędników dystryktu warszawskiego. Na posiedzeniu tym Fischer oświadczył, co następuje: **Wobec Polaków będziemy postępowali z całą brutalnością i bezwzględnością. W tej mierze jestem zupełnie zgodny z policją,** albowiem Polak usłucha tylko wtedy, gdy przystąpi się do niego z batem w ręku, a że taki jedynie pogląd jest słuszny, wykazały ostatnie tygodnie, kiedy to sytuacja bezpieczeństwa nieco poprawiła się.

Niejeden z Niemców i z moich urzędników sądzi obecnie, iż należy być dobrym wobec Polaków, co jakoby gwarantuje bezpieczeństwo. Takie stanowisko zawstydza nas, jest ono poza tym fałszywe i głupie. Nie wolno nam okazywać się słabymi i **jeżeli np. Polak nie ukłoni się któremukolwiek z was, należy go pobić.**

Fischer bezzwłocznie po ukończeniu przemówienia oskarżyciela prosi o głos. Zaprzecza jakoby kiedykolwiek tego rodzaju oświadczenie składał. Dodaje jednak, iż wobec tego, że zawsze ostro występował przeciwko ruchowi podziemnemu, możliwym jest, iż tak wypowiedziane słowa były wymierzone właśnie przeciwko terrorystom.

Na tym rozprawa została przerwana do dnia dzisiejszego.

Proces zabójców Stachowiaka

Straszne morderstwo w kościele

Poznań (PAP) 30 stycznia rozpoczęła się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu rozprawa przeciwko mordercom instruktora ZWM Jana Stachowiaka.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Kosmowski Zbigniew lat 20, Dybiżański Bogdan lat 21, Kempiński Leszek lat 21, Harkiewicz Marcel lat 20.

Jak wynika z aktu oskarżenia w końcu 1945 r. — uczniowie gimn. im. Marii Magdaleny w Poznaniu, a zarazem członkowie 15-ej drużyny harcerskiej: Kosmowski Zbigniew Kempiński Leszek i Wawrzyniak Franciszek, utworzyli nielegalną organizację która miała stanowić część składową NSZ lub WIN-u. Organizacja ta obejmowała działaniem swoim teren gimnazjum.

Trzon organizacji składał się początkowo z trzech wyżej wymienionych osób. Z początkiem 1946 r. trójka: Kosmowski, Kempiński i Wawrzyniak złożyła sobie nawzajem przysięgę w myśl roty wypisanej na znalezionej u Kosmowskiego w czasie rewizji kartce.

Werbowaniem członków do organizacji zajmowali się: Kempiński i Kosmowski. Według pierwotnego projektu organizacja miała składać się z pięciu lub sześciu sekcyj po 6 osób każda; faktycznie jednak powstała na razie jedna sekcja, której sekcyjnym był Kempiński. Drugą sekcję miał zorganizować Kosmowski. Członkowie organizacji odbywali nielegalne zbiórki zarówno na terenie szkoły, jak i w mieszkaniu Wawrzyniaka. Na zbiórkach tych zaznajamiano się z bronią.

Harcerz dowódcą, PSL-owiec łącznikiem

W połowie 1946 r. do organizacji tej zwerbowano zastępowego drużyny harcerskiej Harkiewicza który też został dowódcą bandy na terenie gimnazjum. Wawrzyniaka, jako aktywnego członka Polskiego Stronnictwa Ludowego wysunięto na stanowisko łącznika między PSL a nielegalną organizacją. Zarówno Harkiewicz, jak i Wawrzyniak stanowiska swoje przyjęli.

W połowie 1946 r. jeden z członków organizacji Leszek Wojciechowski przekazał Kempińskiemu dwa karabiny typu francuskiego, 11 sztuk amunicji do nich 7 sztuk amunicji do Mausera i jeden granat bez zapalnika. Kempiński ukrył broń we framudze drzwi na terenie gimnazjum Marii Magdaleny i przechowywał ja do dnia zatrzymania, tj do 25.I.1947 r.

Członkowie organizacji wrogo ustosunkowali się przede wszystkim do członków demokratycznych organizacji młodzieżowych. Jednym z takich właśnie działaczy młodzieżowych był Jan Stachowiak, instruktor ZWM szczery demokrata, walczący z całym przekonaniem o swe idee. Jego to organizacja a szczególnie Kosmowski, uważała za niebezpiecznego dla siebie. Postanowiono zlikwidować go. Kosmowski od dłuższego czasu nalegał na swych wspólników, aby Stachowiaka zamordować.

W połowie stycznia 1947 r. Harkiewicz, przywódca organizacji zgodził się na zlikwidowanie Stachowiaka. Mordu miał dokonać Kosmowski i Dybiżański. Harkiewicz przed pewnym czasem wręczył Kosmowskiemu pistolet typu „TT".

Ostateczna decyzja wykonania wyroku śmierci na Stachowiaku zapadła w dniu 22 stycznia 1947 r. W czasie przerwy między lekcjami Harkiewicz oświadczył Kosmowskiemu, że Stachowiaka już czas sprzątnąć, a zabiją go Kosmowski i Dybiżański. Kosmowski miał broń od Harkiewicza a Dybiżański posiadał broń palną, zdatną do użytku, mianowicie „Colt Nr 51884". Kosmowski i Dybiżański ustalili datę dokonania zbrodni na dzień 23 stycznia 1947 r. W dniu tym ok. godziny 18-ej Kosmowski udał się do świetlicy ZWM, gdzie znajdował się Stachowiak skąd wywołał go do lokalu harcerskiego w gimnazjum Marii Magdaleny prosząc go o obejrzenie tego lokalu w związku z przygotowywaną zabawą harcerską. W międzyczasie przybył tu oskarżony Dybiżański z Harkiewiczem, którzy jeszcze raz omówili sprawę dokonania zbrodni.

To już nie zabójcy, to bestie

Z lokalu harcerskiego zbrodniarze wywabili Stachowiaka dalej do kościoła Bernardyńskiego. Cała trójka: Kosmowski na przedzie, Stachowiak za nim a Dybiżański na końcu weszła w mury spalonego kościoła. W umówionym miejscu Dybiżański wyjął ciężki pistolet typu „Colt" i zadał nim cios Stachowiakowi w tył czaszki. Stachowiak zachwiał się, wtedy Dybiżański uderza go jeszcze kilkakrotnie. Ostatkiem sił ofiara zaczyna się szamotać słabnącym głosem wzywa ratunku. Kosmowski odbiera pistolet od Dybiżańskiego i zadaje swej ofierze kilka ciosów z taką siłą że drewniana rękojeść pistoletu zmienia swoje położenie, odrywając się od metalowej części. Stachowiak upadł, a gdy po kilku chwilach usiłował wstać, Kosmowski uderzył go jeszcze kilkakrotnie kolbą pistoletu w głowę, zadając śmiertelny cios.

Zbrodniarzom to nie wystarcza. Po rzuceniu ofiary pod ścianę Dybiżański daje Kosmowskiemu nóż, ten zaś siada na dogorywającym Stachowiaku i zadaje mu ok. 30 ciosów w piersi i głowę. Mordercy zabierają następnie dokumenty i ubranie ofiary i by nic zostawić śladu przestępstwa, zarzucają ciało cegłą i gruzem. Skrwawione ubranie rzucają do poniemieckiego schronu przeciwlotniczego, po czym udają się do harcówki, by zameldować czekającemu na nich Harkiewiczowi, że dzieła dokonali.

Spokojnie rozeszli się do domów

Po pewnym czasie wszyscy trzej: Harkiewicz, Kosmowski i Dybiżański udali się do schronu, aby wyciągnąć ubranie zabitego, które następnie przenieśli do kuzyna Dybiżańskiego — Wojciechowskiego i tam ukryli w piwnicy. Po dokonaniu tych czynności spokojnie rozeszli się do swoich domów.

Dnia następnego, tj. 24 stycznia br. Kosmowski zameldował o dokonaniu zbrodni sekcyjnemu Kempińskiemu, opisując szczegółowo przebieg morderstwa i proponując mu nawet obejrzenie trupa. Wiadomość o zabójstwie Stachowiaka przyjął Kempiński zupełnie spokojnie i uznał rozkaz za wykonany.

Oskarżeni za wyjątkiem Harkiewicza przyznają się do winy w zupełności wyjaśniając, że organizację nielegalną stworzyli do walki z obecnym ustrojem a Stachowiaka, jako jednego z idących w awangardzie demokracji usunęli uważając go za niebezpiecznego dla swej organizacji.

Harkiewicz zaprzecza, że wydał rozkaz zamordowania Stachowiaka i że dawał Kosmowskiemu broń. Zeznania współwinnych obalają jego tłumaczenie, a sam fakt, że nie przeciwdziałał w dokonaniu morderstwa i po dokonaniu zbrodni pomagał usuwać ślady przestępstwa — obala jego twierdzenie.

Oskarżonych Kosmowskiego i Dybiżańskiego broni z urzędu adw. Juszczak oskarżonego Kempińskiego broni z urzędu adw. dr. Hejnowski, zaś oskarżonego Harkiewicza broni z urzędu adw. Damm.

Kronika miejscowa

W rocznicę kanonizacji

W niedzielę, dnia 2 lutego ku czci św. Jana Bosko, wielkiego Wychowawcy bezdomnej młodzieży, zostanie odprawione w kościele garnizonowym św. Jakuba o godzinie 11 uroczyste nabożeństwo z asystą na które zapraszają Wiernych Ks. Ks. Salezjanie.

Zebranie Związku Poligraficznego

W niedzielę, dnia 2 lutego b. r., o godzinie 15-ej po poł., odbędzie się Roczne Walne Zgromadzenie członków Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego Okręg Częstochowa.

W zebraniu weźmie udział przewodniczący Zarządu Głównego Wiktor Koczub.

Wszyscy członkowie proszeni są o punktualne przybycie.

Zw. Ucz. W. Zbrojnej komunikuje:

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie prosi wszystkie podopieczne o stawienie się na zebranie w dniu 3-go lutego 1947 r. w lokalu Związku o godz. 15. Na zebraniu tym będzie dokonany rozdział koncesji tytoniowych.

Bezpłatne leki dla ubogich chorych

Polski Czerwony Krzyż otrzymał od Aptekarzy miejscowych, w ramach Pomocy Zimowej, pewną ilość kuponów na leki, do rozdziału wśród ubogich chorych, potrzebujących pomocy w lekach.

Przydział tych bonów odbywać się będzie w sposób następujący: 1) Ubogi chory, lub jego rodzina, zgłasza się z receptą lekarską do najbliższej apteki, celem otaksowania recepty 2) Następnie zainteresowany udaje się do instytucji, w której jest jako ubogi zarejestrowany (Miejski Komitet Opieki Spol. Aleja 35, lub Caritas, lub PCK), gdzie uzyska poświadczenie rejestracji na recepcie. 3) Z tak poświadczoną i otaksowaną receptą chory zgłosi się do PCK Aleja Wolności 11, gdzie otrzyma odpowiednią ilość bonów na pokrycie kosztów leków.

Na sztandar OMTUR

Na wezwanie ob. Łebka ob. Gadomski Tadeusz wpłaca na sztandar OMTUR zł 200 i powołuje do podtrzymania łańcucha ob. ob. Bońka kupca, Tuczyńskiego właściciela fabr. „Jutrzenka", Nidbała W., Matyjaszczyka Edwina.

Na wezwanie dyr. Kałuży ob. Druś wpłaca zł 500

Na wezwanie ob. Jurka ob. Kuzańska przewodnicząca KC, OM. TUR wpłaca zł 1000 i powołuje prezydium KC. OM. TUR. w Warszawie tow. tow. Wróblewskiego Zdzisława, Krysankę Halinę, Świętochowską, Kaczmarka Wiesława, Kalamana, Rzeszota Stefana, Bryla

Ob. ob. Chwilczyński i Głębocki wpłacają zł. 1000 na sztandar OMTUR

Na wezwanie ob. Jurka ob. przewodniczący KC OM. TUR. w Warszawie Obrączka Ryszard wpłacą 2000 zł i powołuje ob. ob. prezydenta Wolańskiego, Kapalskiego, Kosińskiego Zbigniewa, inż. Palczewskiego, dyrekty Raków Szwejkowskiego i prof. Judyckiego.

Na wezwanie ob. Worończuka ob. Bohusz B. wpłacił zł 500 i powołuje dyr. Janiego A., dyr. Janika z fabr. kapeluszy, dyr. Gołąba M., Wrzoska J. i Wnuka L.

Ofiary

Zamiast prezentu imieninowego dla dyr. techn. Wytwórni Chemicznej „Hel" w Częstochowie mgra Zdzisława Exnera — personel f-ki składa zł. 2,2000 na Pomoc Zimową.

F-ma „Rozwój" Warszawska 112 wpłaca zł 5.000 na Pomoc Zimową.

Zarząd Świetlicy Państwowej Fabryki Przemysłu Lniarskiego Nr 8 (Sekcja Dramatyczna) wpłaca: zł. 876 na Fundusz Pomocy Zimowej; zł. 1.612 na Robotnicze Towarzystwo Pomocy Dzieciom.

Kwoty te zostały zebrane przez („Dziadka" podczas przedstawień „Jaselek") w dniach 6 i 26 stycznia b. r.

Niedzielne dyżury lekarzy

Internista: Moroz Irena—Okrzei 23; Chirurg: Szczurowski Kazimierz — Kazimierza 4;
Dentysta: Dziubiński Władysław — Aleja 23;
Okulista: Kulesza Jan — Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 7 stycznia do 2 lutego b. r. dyżurują następujące apteki:

S. Meistera, Aleja Wolności 23;
Z. Zelińskiego, Rynek Narutowicza 40;
J. Ruppr chta, ulica Narutowicza 170. tylko od godz. 8 — 19 tej

Zabawy

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza urządza w dniu 1-ym lutego zabawę, która odbędzie się w salach Hotelu Polonia, Orkiestra doborowa, Bufet i restauracja doskonale zaopatrzone. Całkowity dochód przeznaczony na cele T P Ż.

Początek zabawy o godz. 21.30 Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w lokalu T. P. Ż. Aleja N. M. P. w godz 8 — 15 i 17 — 19. Wstęp — cegiełka, dla pań 200.— dla panów 300.—

*

Zw. Zaw. Pracowników Państwowych w Częstochowie urządza dnia 1 lutego w sali Starostwa Powiatowego, Sobieskiego 7 „Czarną Kawę". Początek o godzinie 20-tej. Wstęp 50 zł.

Po czarnej kawie — „kulig" saniami do Olsztyna.

*

Dnia 1 lutego b. r. staraniem kobiet Dzielnicy PPR Śródmieście, odbędzie się wielka zabawa karnawałowa w sali Pow. Rady Zw. Zawodowych, Al. N. M. Panny 43 z której zysk przeznaczony zostanie na cele kulturalno-oświatowe.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 20-tej. Bufet obficie zaopatrzony. Wejście dla mężczyzn 100 zł. dla kobiet 60 zł.

*

W dniu 1 lutego b. r. (sobota) o godz. 21-ej Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr 6 w Częstochowie urządza zabawę taneczną przy dźwiękach doborowej orkiestry. Dochód przeznacza się na potrzeby szkoły. Wstęp za zaproszeniami.

Zabawa odbędzie się w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej przy ul. Narutowicza 29.

*

Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koło w Częstochowie urządza w dniu 1 lutego b. r. w sali Miejskiej Rady Sportowej, ul. Pułaskiego 2 („Brygada") karnawałową zabawę taneczną.

Dochód z zabawy przeznaczony na wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych.

*

Zabawa Taneczna Tow Cyklistów i Motocyklistów

W sobotę, dnia 1 lutego rb. odbędzie się, w lokalu „Grand-Cafe", ul. Piłsudskiego 1/3, zabawa taneczna urządzona przez C. T. C. i M. Całkowity dochód z zabawy przeznaczony na dokończenie budowy toru na Zawodziu. Początek o godz. 21-ej Strój dowolny. Doborowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony, Wejście tylko za zaproszeniami.

*

Zabawa Straży Pożarnej przy fabr. Częstochowianka odbędzie się dnia 1 lutego o godz. 20-ej w sali fabr Częstochowianka. Dochód na cele kulturalno-oświatowe. Bilety wstępu zł 100. Bufet obfity i tani. Orkiestra doborowa.

*

W sobotę, dnia 1 lutego 1947 r. o godzinie 21-ej w lokalu szkoły Nr 7 przy ul. Narutowicza Nr 29 zostanie urządzona przez Komitet Rodzicielski Publicznego Przedszkola Nr 1 w Częstochowie zabawa taneczna. Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby przedszkola. Bufet obficie zaopatrzony. Bilety do nabycia w przedszkolu

Chciał rozbroić milicjanta

Dwaj milicjanci Glinka Stanisław i Nowak Józef, pełniąc służbę patrolową, zatrzymali się we wsi Raszki, gm. Gomulice, pow. Wieluń, wstępując do sklepiku spożywczego ob. Kowalczyka.

Po upływie kilku minut do sklepu wszedł nieznany osobnik, którego milicjant Glinka chciał wylegitymować. Nieznajomy odmówił temu żądaniu i wyszedł na dziedziniec. Tuż za nim wyszedł Glinka, ponawiając kategorycznie swoje żądanie, drugiego z milicjantów pozostawiając w sklepie.

Nieznajomy widząc, że Glinka jest sam rzucił się na niego, zamierzając wyrwać mu broń. Wynikła walka w czasie której nieznajomy urwał rękojeść pistoletu automatycznego, w jaki był uzbrojony Glinka, a będąc w lepszej kondycji fizycznej, posiadał przewagę nad milicjantem. W pewnym momencie udało się Glince wystrzelić z uszkodzonego automatu Na odgłos strzału wybiegł ze sklepu drugi milicjant i pragnąc przyjść z pomocą swemu koledze wystrzelił raniąc napastnika. Rana okazała się ciężka, w czasie transportowania do szpitala napastnik, którym okazał się Stanisław Kryś, mieszkaniec wsi Raszki, zmarł z upływu krwi. Prowadzone jest dochodzenie, które ustali dokładnie przebieg zajścia.

Wyrodny ojciec

W dniu 30 I. 47 roku w mieszkaniu małżonków Danielskich, zamieszkałych w Brzeźnicy przyszło na świat dziecko płci męskiej. Następnego dnia noworodek zaginął w tajemniczych okolicznościach. Sąsiedzi powiadomili o wypadku posterunek M. O. w Brzeźnicy. W wyniku przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że ojciec dziecka, mąż Danielskiej, zakopał noworodka w stodole. Natychmiast udano się na miejsce i faktycznie wydobyto zwłoki dziecka. Danielskiego aresztowano, przekazując do dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Kronika kielecka

Dorośli uczą się

W gmachu gimnazjum im. Śniadeckiego, mieści się, prócz gimnazjum dziennego dla młodzieży, gimnazjum wieczorne dla dorosłych.

Dzięki uprzejmości ob. wizytatora Zielińskiego, mamy możność przyjrzenia się pracy z bliska. Nauka odbywa się w godzinach wieczornych. Uczennice i uczniowie, w wieku 18 do 45 lat, to w większej części bezdomni, wysiedl. z Warszawy, z za Bugu oraz ucieknierzy wojenni z przyczółka — dla tej ostatniej grupy są przydzielona stypend a w wysokości 500 do 1.000 zł. W grudniu 1946 wypłacono na ten cel ogółem sumę 39.000 zł. Od 1 stycznia 1947 r. przyznano 26-ciu najbiedniejszym uczenniczom i uczniom stypendia stałe.

Ogółem gimnazjum liczy 310 uczennic i uczniów w 10 oddziałach. Z ob. A. Czaplą, dyrektorem gimnazjum. za słuzonym pedagogiem, organizatorem zakonspirowanych kompletów w okresie okupacji, zwiedzamy poszczególne oddziały — w miejsce beztroskich twarzy młodzieńczych, widzimy twarze często przedwcześnie podeirzale, twarze, w których widać głębokie przeżycia. Na 310 uczennic i uczniów — 156 pracuje zawodowo. Zapał uczniów do pracy, pozwala na przerabianie materiału w szybszym tempie, w jednym roku są przerobione 2 klacy, tak, że w 3 latach przerobiona zostaną 4 klasy gimnazjum i 2 klasy liceum.

Praca idzie nie bez trudności, opóźnia ją brak odpowiedniej ilości podręczników i wykładowców, zwłaszcza z dziedziny chemii, fizyki i matematyki.

Na tego rodzaju zakłady naukowe Władze winny zwrócić baczniejszą uwagę, zaangażować więcej personelu, lub, gdy nie jest to możliwe, z powodu braku odpowiednich sił, opłacić dodatkowo personel pracujący w tak ciężkich warunkach, by nie dopuścić do obniżenia się poziomu.

Uczennice i uczniowie, to element miejski: robotnicy, rzemieślnicy i inteligencja, nie widzimy tutaj elementu wiejskiego. Jak nas informuje ob. dyrektor Czapla, jest to wynikiem z jednej strony braku zainteresowania ze strony wsi, a z drugiej braku internatu. (PE)

—o—

Urząd Stanu Cywilnego dane za rok 1946

W roku 1946 zawarto 515 małżeństw, przeciętny wiek nowożeńców to 20 — 30 lat. Nieliczne natomiast były małżeństwa zawierane przez nowożeńców w wieku lat 18.

Zgonów w okresie sprawozdawczym było 1.066, w tym 65 proc. kobiet i 35 proc. mężczyzn. przeważnie w wieku od lat 50 do 80. Największa ilość zgonów przypadała w okresie zimowym i wiosennym:

Na 1.012 urodzin w okresie sprawozdawczym przypada 60 proc. noworodków płci żeńskiej, a 40 proc. płci męskiej.

Jeżeli mowa już o Urzędzie Stanu Cywilnego — to należy stwierdzić, że lokal tak zewnętrznie, jak i wewnętrznie przedstawia się bardzo nieestetycznie.

Listy do Redakcji

Oświadczenie

Oświadczam, że w dniu 7 listopada 1946 r. zawiadomiłem miejscowy zarząd PSL, że ze względu na antydemokratyczne stanowisko jego działaczy i rozbijanie jedności narodu, przestaję być członkiem tego stronnictwa.

Mimo mego oświadczenia nie zostałem skreślony z listy członków, co uważam za nadużycie w stosunku do mnie. Wobec powyższego wysłałem po nownie list w dniu 20.I.47, że nie chcę mieć nic wspólnego z PSL, jako organizacją której ideologia zupełnie mi nie odpowiada.

Kazimierz Lewandowski
II-ga Aleja 18

•

Wielce Szanowny Ob. Redaktorze!
Proszę uprzejmie o umieszczenie w swym poczytnym piśmie następujące mego oświadczenia:

Niniejszym oświadczam że występuję z Polskiego Stronnictwa Ludowego, gdyż nie mogę zgodzić się na politykę prowadzoną przez Mikołajczyka która doprowadza do rozbicia Jedności Narodowej.

Z poważaniem
Roman Wapiński

Nowa Wieś, gm. Kamyk dnia 28.I.47

Sport

HCP Poznań — CKS

W niedzielę 2 bm. w Gmachu Sportowym rozegrany zostanie mecz bokserski o Mistrzostwo Drużynowe Polski HCP Poznań — CKS, budzący duże zainteresowanie, gdyż ósemka gości jest b. silnym przeciwnikiem (z Batorym uzyskała wynik 7:9).

Początek meczu o godz. 17-tej.

SENSACYJNA IMPREZA HOKEJOWO-ŁYŻWIARSKA

W niedzielę 2 bm. o godz. 14.30 rozegrany zostanie na lodowisku przy ul. Sobieskiego mecz hokejowy pomiędzy CKS-em a mistrzem Śląska Siemianowiczanką, która wystąpi w pełnym składzie z kandydatam na reprezentantów Polski — Skarżyńskim, Ziają, Bogdołem i Bromem.

W przerwach popisywać się będą jazdą figurową i tańcami na lodzie b. mistrz Polski Breslauer mistrzyni Zajówna oraz Grober, Leszczyna i Osadnik.

Mecz CKS — AZS

W niedzielę 2 b. m odbędzie się w świetlicy YMCA, III Aleja 51, rewanżowy mecz ping-pongowy CKS — AZS. Ze względu na umożliwienie zobaczenia meczu HCP — CKS, godzinę spotkania CKS — AZS przesunięto na godz. 11.

Walne Zebranie MKS Legion

W niedzielę 2 bm odbędzie się w małej sali bokserskiej Gmachu Sportowego Walne Roczne Zebranie członków MKS Legion o godz. 19 w pierwszym, zaś o godz. 19.30 w drugim terminie. Ze względu na ważność spraw i nadchodzący sezon zarząd uprasza członków klubu o gremialne uczestnictwo.

Walne Zebranie Wydziału Sędziowskiego

W niedzielę 2 bm o godz. 10 w pierwszym. a o godz 10.30 w drugim terminie odbędzie się Walne Roczne Zebranie WS Częstochowskiego OZPN na sali przy ul. Kopernika 6

Kultura

Zmiana godziny koncertu

W niedzielę 2 lutego b. r. o godzinie 12-ej na koncercie Miejskiej Orkiestry Symfonicznej wykonany zostanie koncert skrzypcowy Paganiniego. Wykonawcą koncertu będzie jeden z czołowych skrzypków polskich, Stanisław Mikuszewski.

W programie orkiestry symfonicznej usłyszymy kompozycje: Gretry'ego, Griega oraz „Uwerturę Polską" prof. H. Waghaltera.

Koncert odbędzie się w sali przy ul. Dąbrowskiego 16.

Koncert orkiestry Mandolinistów

Dnia 2 lutego b. r. w sali teatralnej PZPB Częstochowianka o godz. 17.30, odbędzie się koncert Ork. Mand.

W programie: Osmański, Wilczewski, Kiczyński, Prisowski, Zawadzki i inni.

Niedziela

6.57 Sygnał czasu 7.05 Muzyka 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Progr na dzień bież. 8.25 Muzyka 8.55 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej 9.00 Nabożeństwo z Warszawy. 10.00 Muzyka 11.57 Sygnał czasu 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie 13.40 Aud słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzje 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr wyobraźni: „Niemowa" wg Anatola France'a 15.20 Koncert polskiej muzyki ludowej 16.00 Aud słowno-muzyczna dla dzieci młodszych p. t. „O Nowym Roku i o młynarzu Sylwestrze". 16.20 Muzyka poważna 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie 18.15 „5 minut poezji". 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 Z życia kulturalnego 19.05 [illegible] i piosenka". 19.20 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny 21.05 [illegible] Oskar Wilde w anegdocie". 21.15 „U naszych przyjaciół" — Aud. słowno-muz. 21.45 Aud. rozrywkowa 22.00 Konferencja prasy 22.15 Program na jutro 22.25 Muz. taneczna w wyk. Ork. Tanecznej P. R. 23.10 Ost. wiad. dziennika 23.20 Muzyka popularna 23.55 Streszcz. ważn. wiadomości dziennika. 24.01 Hymn.

TEATR WIELKI „KORDIAN"

Sobota **Niedziela**

Dziś, w sobotę 1 lutego b. r. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 2 lutego b. r. o godz. 15.30 i 19.15 „Kordian" Juliusza Słowackiego — Inscenizacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego. Rolę tytułową grają na przemian Eugeniusz Dobrowolski i Wacław Szlbor[illegible] — Wasilewski Wielkiego Księcia — [illegible]. Pozostałe role odtwarzają: Krzyżanowska, Pluciński, Smolska, Wodyńska, Bolanowski, Borkowski, Łęcki, Łodyński, Łowicki, M[illegible], Mielczarek, Pablasz, Rusek, Szymański, Stanisławski i Wojciechowski. Oprawa sceniczna prof. Wiesława Makojnika.

TEATR KAMERALNY „PLECY"

Aktualna komedia satyryczna w 3 akt. Jerzego Jurandota - muzyka P. Aslanowicza

Dziś w sobotę 1 lutego b. r. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę, 2 lutego b. r. o godz. 15.30 i 19.15 arcywesoła aktualna komedia satyryczna w 3 aktach Jerzego Jurandota p. t. „Plecy". Przedstawienie to w wykonaniu Zrzeszenia Artystów Warszawskich i Łódzkich pod kierownictwem artystycznym Jerzego Junoszy wyreżyserowała i częste [illegible] przy wdzięcznej kurtynie. Udział biorą: Ludmiła Szretterówna, Eugenia Brandtówna, Nora Wieczorkówna, Jerzy Junosza, Wacław Zwoliński, Marian Dryński i Franciszek Rosiak. Muzyka P. Aslanowicza.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. W niedzielę bez przerwy. Tel. kasy 21-61.

Program kin

Kino „Wolność" — najnowsza produkcja szwedzka „Zamilcz dziatwo".

Kino „Polonia" — Od dnia 28 stycznia 1947 r. wyświetlany jest film p. t. „Samotne dusze". Dla młodzieży dozwolone od 10 lat. Początek seansów w dni powszednie od godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta pierwszy seans o g. 14.

Kino „Tęcza" — wyświetla nowy film muzyczny p. t. „Śluby kawalerskie". Nad program PKF Nr 45. Początek seansów godz. 16, 18, 20.

Kino „Bałtyk" — Film pt. „Podrzutek". Dla młodzieży dozwolony od lat 10 oraz Polska Kronika Filmowa Nr 45. Początek seansów 15.30, 17.30 i 19.30.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom ukochanego syna i brata naszego

ś. † p.

STANISŁAWA MINORA

a w szczególności ks. prob. Szwebl'kowi, ks. prof. Parusowi, chórowi z prof. Mąkoszą na czele, pp. Łuc'ukowi, Chorzelsk'emu i Gotwalskiemu za p'ękne pienia w czasie nabożeństwa, p. dyr. Sabokowi, p. prof. Jakubowsk'ej, pocztom sztandarowym, Harcerzom, wszystkim, którzy n'eśli na swych barkach ukochane nam zwłoki, p. insp. Kobiałce, p. Baryckiemu, p. Stanowsk'emu, p. Grajnertowi, pp. Gieldowskim za złożenie wieńca, oraz tym, którzy w jak'kolwiek sposób okazali nam współczucie w tak bolesnych dla nas chwilach najserdeczniejsze podziękowanie składają

PAP 694 **Rodzice i bracia.**

Dnia 7 lutego t. j. w piątek, jako w czwartą rocznicę śmierci za spokój duszy ukochanej Żony i Matki naszej

ś. † p.

Z CHWALBÓW

Stefanii SCHABOWICZ

zostaną odprawione Msze św. żałobne w kościółku N. M. Panny o godz. 7 rano i w Katedrze o godz. 7 rano na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

PAP 660 **mąż i dzieci.**

Z dn'em 1 lutego 1947 roku

ADWOKAT Leon Chawłowski

przeniósł kancelar'e z Radomska do Częstochowy **przy ul. Racławickiej 12, tel. 21-71.** godz. przyjęć od 8 — 9 i od 16 — 18.

PAP 493

Potrzebna wychowawczyni

do 10 miesięcznego dz'ecka. Referencje konieczne. W'adomość: Częstochowa, Krakowska 1 tel. 18 75. Powroźnik (sklep).

PAP 571

ZGUBY.

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej RKU. Częstochowa. na nazwisko Kiedrzyn Józef. PAP 685

Zgubiono dowód osobisty wyd w Radomsku. legitymację partyjną PPR. wyd. w Koszalinie kartę rejestracyjną wyd. przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Skóra Mar'an. Rad. 20

Zgubiono legitymację nr 4113060 Ubezp'eczalni Społecznej w Radomsku na nazwisko Kin Józef. Rad. 19

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez RKU. w Częstochow'e na nazwisko Majchrzak Tadeusz. gm. Przyborów, gm. Pi'/ele Wielkie. Rad. 18

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Górn'ak Czesław. PAP 698

Zgubiono portfel wraz z dowodami. Zdzisław Knapik, zam. w Częstochow'e. PAP 693

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Radomsku na nazw'sko Gajewska Zofia. Rad. 17

Skradziono książeczkę od kon'a na nazwisko Mędak Adam. zam w'eś Górka. Rad. 16

Zgubiono dowód osob'sty. książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną wyd. w Radomsku. na nazwisko Kowalczyk Jan. Rad. 15

Skradziono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Przybylski P'otr Paweł. PAP 703

Zgubiono dowód osobisty kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa na imię Małolepszy Jan, Kobyłczyce. PAP 704

Zgubiono dowód osobisty. kartki żywnościowe i inne na nazwisko Koch Marta. PAP 678

WOLNE POSADY

Dz'ewczyna do posług potrzebna — dobre warunki. Plac Daszyńskiego 4, m. 2

Potrzebny mężczyzna do pracy Kopernika 89. Gospodarz PAP 643

Potrzebna dz'ewczynka od lat 12—15 do pomocy domowej najchętniej sierota. Zgłoszen'a pracownia Futer „Alaska" Częstochowa, Al. N M. Panny 50 PAP 663

Potrzebna natychm'ast dobra pomoc domowa dochodząca Warszawska 13, m. 5 PAP 612

Potrzebny czeladn'k szewski na eleganckie. damsk'e roboty. Garibaldiego. 26 m. 8. PAP 652

Furman do ogrodnictwa potrzebny zaraz. Ostatni Grosz. Botaniczna 36. PAP 651

Potrzebny chłopiec do gospodarstwa ogrodniczego. Handlowa 16. PAP 568

Potrzebny korepetytor do chłopca ze szkoły powszechnej może być uczeń seminarium naucz lub gimnazjum Oferty do PAP sub „Rachunki". PAP 568

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Aleja Wolności 13, m. 6 PAP 686

Chłopiec do posyłek potrzebny Zgłoszenia księgarnia Plac Daszyńskiego 2. PAP 674

Za spokój duszy naszego nieodżałowanego Męża i Ojca

ś. † p.

KAZIMIERZA Bańkowskiego

odprawione zostanie w dniu 3 lutego b. r. o godz. 8-ej rano w kościele Dom'n'kanów w P'otrkow'e nabożeństwo żałobne, na które zapraszamy życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom najdroższego męża, ojca i dz'adka naszego

ś. † p.

Karola Kretera

a w szczególności ks. pastorowi Wojakowi za słowa pociechy. p dr Szulcowi za bezinteresowną troskliwą, stałą opiekę lekarską, Zarządowi i członkom Straży Pożarnej, orkiestrze, urzędnikom i pracownikom tkalni bawełny, oraz tym, którzy okazali nam tyle szczerego współczucia w tak bolesnej dla nas chwili składamy serdeczne „Bóg zapłać"

Żona, córki i wnuki.

PAP 701

ś. † p.

OLIMPIA

Baranowska

po krótkich cierpieniach zmarła dnia 30 stycznia 1947 roku, przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu ża'oby przy ul 1-go Maja 19 (Peltzery) do kościoła w Rodziny, a następnie na cmentarz na Kule nastąpi dnia 2 lutego o godz 14-ej po południu.

O smutnych tych obrzędach zawiadam'a krewnych, przyjaciół i znajomych

PAP 711 **syn.**

Zginęła wilczura

4-ro miesięczna wabi się „Jaga". Odprowadzić za wysokim wynagrodzen'em. Składnica Sportowa Waszyngtona 8. Ostrzega się przed przetrzymaniem PAP 681

Istniejąca od 1-60 r.

Farbiarnia i Chemiczna Pralnia Aleksander Heininger,

właśc. JAN HEININGER w Częstochowie, Zaciszańska 8, tel. 14-60. **Sklep:** Aleja N. M. Panny 32, tel. 11-08.

poleca swe usługi Szanownej Klienteli na nadchodzący sezon.

Gwarantujemy za

wyłącznie chemiczne czyszczenie

powierzonej nam garderoby, dywanów i t. p przy zastosowaniu najnowszych metod.

Dla orientacji podajemy niektóre ceny:

Marynarka	400 zł.	Płaszcz z impregnowaniem	450 zł
Spodnie	300 „	„ gabardnowy	720 „
Suknia wełn.	400 „		
„ jedw.	370 „		

PAP 662

Korepetytor(ka)

potrzebny(a) jako pomoc dla ucznia 4 klasy gimnazjum Sułkowskiego 11 tel. 22-30.

PAP 707

Rutynowanego bilansistę

z praktyką w księgowości przemysłowej

przyjmiemy.

Zgłoszenia Huta Szkła „STRADOM"

Sabinowska 74/76, tel. 11-30

PAP 619

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. B. Joselewicza 4, m. 1. PAP 700

Potrzebny czeladn'k kowal i chłopiec do terminu, tamże sanki wyjazdowe do sprzedania Garibaldiego 6 8 Jan Kowalski. PAP 677

Potrzebna zdrowa dziewczyna lub starsza kobieta do dziecka oraz pomoc domowa. Narutowicza 19a sklep rzeźniczy. PAP 689

Potrzebne dz'ewczęta do lekkiej pracy przy pakowaniu. Zgłoszenia Wytwórn'a Chemiczna. ul. Kilińskiego 37 w godz. 9—12 PAP 691

Potrzebna dz'ewczyna lub ch'opiec do zwijania nici. Równoległa 27/29. m. 7. PAP 697

Potrzebna pomoc domowa starsza z gotowaniem. Zgłoszenia Narutowicza 9 Różańska PAP 669

SPRZEDAŻ

Sprzedam z powodu wyjazdu sklep z towarem z urządzeniem z mieszkaniem w dz'elnicy handlowej Wiadomość Warszawska 21. w sklepie. PAP 610

Sprzedam syp'alnię (brzoza z'ocista) mało zniszczoną — Kościuszki 1-4, m 3. PAP 629

2 palta męskie wzrost średni na watolinie okazyjn'e sprzedam. Narutowicza 14-27. PAP 659

Sprzedam komplet gab'netowy. łóżka ciemne z szafkami oraz otomany tapczany kozetki fotele, na składz'e i na zamówien'e przyjmuje również przeróbki. Pracown'a Tap'cerska E Chwastowski, Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17. PAP 638

Młyńskie kamienie, maszyny oraz wszelkie artykuły młyńskie (gaza. siatka, pasy gurty itp.) poleca Eugeniusz Pałaszewski. Warszawa. Biuro — Poznańska 38. tel 888-87 Sprzedaż Pank'ewicza 4. sklep (przy Jerozolimskich). TP 3669

Parniki oszczędnościowe 80 100. 120, 140-litrowe poleca Pałaszewsk'. Warszawa. Pankiewicza 4. sklep. tel. 888-87 TP 3610

Radio 6 lampowe 3 metalowe firmy Schaub sprzedam. Radomsko Plac 3-go Maja 2/8. Rad. 14

Do sprzedania gilotyna introligatorska. W'adomość N. M. Panny 3. m. 10. PAP 705

Rad'o „Philips" pięciolampowe sprzedam. Arm'i Ludowej 53. m 22. PAP 709

Radio sprzedam. Aleja 32. m 30 PAP 679

Podziękowanie

Panu Doktorowi Władysławowi Karczewskiemu

za bezinteresowne przeprowadzenie bardzo poważnej operacji, oraz siostrze Marii ze Szpitala Chirurgicznego za troskliwą opiekę i panu felczerowi Stefanowi Gawlikowi, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Matyja Stan'sław

PAP 690

Komunikujemy!

OTWARCIE SKŁADU KONSYGNACYJNEGO CENTRALI ZBYTU PAŃSTWOWEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Rej. Połd. Zachodni w Częstochowie, Al. N. Maryi Panny 12, tel. 20-83

CUKRY ŚLĄSKIE W DUŻYM WYBORZE

wyłączn'e hurtowo po cenach ściśle fabrycznych.

PAP 661

Władysław Donaiski

Hurtownia Artykułów Chemicznych i Technicznych

Częstochowa, ul. Katedralna 16, tel. 23 80

poleca: artykuły malarskie, stolarskie, chemiczne, perfumeryjne, „Mirban" do mydła, barwniki do tkanin „Arma" i jadalne, mydła oraz sodę oczyszczaną i talk kosmetyczny.

PAP 699

Sprzedam radio. Warneńczyka 8. Skalik. PAP 582

Sprzedam radio „Saba" 7 lampowe. Zacisze Rakowskiego 7. PAP 683

Słomę, siano, w każdej ilości sprzedaje z wagonu Spółdz. Ogrodnicza. Aleja 19 Wiadomość: Przybylski. Cena niska. PAP 676

Sprzedam radio „Saba" nowe Wiadomość Narutowicza 44, m. 17 PAP 687

Sprzedam radio super. Kopernika 69 m. 3. PAP 692

Maszyna „Singera" męska do sprzedania Dąbrowskiego 59 m 1 PAP 695

Radio super „Telefunken" sprzedam. Armii Ludowej 53, dozorca wskaże PAP 696

Radio pięcio zakresowe z okiem sprzedam. Narutowicza 33-17. PAP 702

Blachę czarną i dekapowaną w pasach. od 0 7 do 6 mm. Łańcuchy kłódki, zgrzebła itp Artykuły — poleca: Towarzystwo Handlowe „Stofizin", Kraków Potockiego 18 PAP 587

KUPNO

Kupię pasek gumowy względnie gumę szeroką do gorseciarstwa Aleja 52. m 8

Kupimy żelazną kasetkę przytwierdzaną do podłogi. Zgłoszenia Sekretariat W.S.A.H. w Częstochowie. Waszyngtona 62.

Kupię maszyny do szycia Singera w dobrym stanie, tel 17-27. PAP 709

Kupię „Termodynamikę" pr Stefanowskiego. Wiadomość Sklep Optyczny Wolności 2/6. PAP 710

Skupuję rogi i szkło lotnicze. Kilińskiego 86. PAP 680

K. K. O.

powiatu Częstochowskiego

ul. Najśw. Maryi Panny Nr 19 (gmach własny)

PRZYJMUJE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE — WYSOKO OPROCENTOWANE, NA KSIĄŻECZKI IMIENNE I OKAZICIELSKIE.

OTWIERA rachunki czekowe

ZAŁATWIA przekazy pieniężne do wszystkich miejscowości w kraju.

350 placówek w Polsce.

Tajemnica wkładów i rachunków czekowych ustawowo zastrzeżona.

PAP 664

Odlewnia Metali

w CZĘSTOCHOWIE, Wały Dwernickiego 123

M. FRANOL i S-ka

PAP 49

Wykonuje wszelkie zamówienia z zakresu odlewnictwa.

RÓŻNE

Przyjmuje do mereżki Aleja N M P 52 m 8

Szukam mieszkania w śródmieściu zapłacę koszta remontu Zgłoszenia PAP Aleja 61, pod „Mieszkanie". PAP 617

Korespondent samodzielny załatwia wszelką korespondencję w godzinach popołudniowych na własnej maszynie Oferty PAP „7" PAP 4[illegible]

Zamienię sklep z mieszkaniem na pokój z kuchnią (najchętniej w śródmieściu). Wiadomość: PAP PAP 6[illegible]

Restauracja z koncesjami oraz mieszkaniem do odstąpienia. Zgłoszenia Łukasik Kielce Pierackiego 10. K [illegible]

Pracown'a Sukien wł. Cz Olkowska, Warszawska 32, m. 7. przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów Tamże suknie wieczorowe do sprzedania. PAP 608

Poszukuję pokoju bez mebli najchętniej I piętro lub parter. Zapłacę dobrze Wiadomość: sklep Komisowy, Aleja 43 PAP 693

Przybłąkał się pies rasy wilk Odebrać Zacisze, Korsaka 11. Morawiec PAP 640

M'strzyni krawiecka Helena Jakubczak, szyje gustownie i tanio suknie, palta i płaszczyki dziecinne. Katedralna 7, m 7. lewa oficyna drugie wejście parter na lewo. Przyjmę uczennice na praktykę. PAP 450

Nasiona świeże gwarantowane w różnych gatunkach nadesłały Bronisław Olejniczak Skład Nasion Częstochowa. I Aleja 9 PAP 314

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „ELCHA FILM" Warszawa Jerozolimskie 27 Prowincje informujemy listownie. TP 2949

Stemple kauczukowe wykonywa „ELCHA FILM" Warszawa Jerozolimskie 27 Prowincję informujemy listownie TP 2350

Nas'ona gwarantowanej jakości w różnych gatunkach poleca Skład Nasion Józef Olejniczak Częstochowa. Al. Wolności 33. Uwaga! Odsprzedawcom rabat. PAP 684

Rok założenia 1925. Specjalny skład nas'on I Aleja 2. poleca ze świeżych zbiorów czyste odmianowo nasiona warzywne kwiatowe i gospodarcze Wł Tadeusz Olejniczak. PAP 675

Zam'enię sklep przy ul. Warszawskiej róg Mostowej na 2 pokoje z kuchnią Warunki do omówienia Wiadomość Warszawska 20 u p. Bugajskiego PAP 688

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 40, materialnie niezależny pozna panną lub wdowę (bezdzietna) o miłym wyglądzie do lat 35 Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Częstochowa, Urząd pocztowy 3, Posterestante nr. 245119 PAP 700

D. c. 013218

Redaguje Kolegium Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.